

PROTOKÓŁ Nr 40/2012

z XLI sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp. odbytej w dniu 19 grudnia 2012r. o godz.12.00 w sali narad Urzędu Miasta Gorzowa Wlkp. przy ul.Sikorskiego 3-4.

Sesję zwołano zarządzeniem Przewodniczącego Rady Miasta Gorzowa Wlkp.

O terminie, miejscu i tematyce sesji powiadomiono radnych Rady Miasta poprzez doręczenie im zawiadomień.

Na ogólną liczbę 25 radnych na sesji obecnych było 24 - zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu.

Radny nieobecny:

1.Jakub Derech-Krzycki.

Ponadto w sesji uczestniczyli:

Prezydent Miasta, Z-cy Prezydenta Miasta, pracownicy Urzędu Miasta i goście zaproszeni, zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 2 do protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Interpelacje i wnioski radnych oraz udzielenie odpowiedzi; oświadczenia klubowe.
4. Podjęcie uchwały budżetowej na 2013 rok miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 454.
5. Podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wlkp. na lata 2013-2061 - druk nr 455.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na rok 2013 – druk nr 492.
7. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na rok 2013 dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gorzowie Wlkp. – druk nr 494.
8. Podjęcie uchwały w sprawie jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na rok 2013 dla Ośrodka Sportu i Rekreacji – zakładu budżetowego w Gorzowie Wlkp. – druk nr 495.
9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie pobierania opłat za parkowanie pojazdów na drogach publicznych w Gorzowie Wlkp. – druk nr 491.
10. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości – druk nr 493.
11. Podjęcie uchwały w sprawie przyznawania nagród dla szkół, uczniów oraz ich nauczycieli za szczególne osiągnięcia w olimpiadach i konkursach przedmiotowych – druk nr 464.

12. Podjęcie uchwały w sprawie rozstrzygnięcia skargi – druk nr 496.
13. Bieżąca informacja ze stopnia zaawansowania wybranych zadań ujętych w budżecie miasta.
14. Informacja z bieżącej działalności Prezydenta Miasta.
15. Odpowiedzi na interpelacje z XXXVIII sesji Rady Miasta z dnia 28 listopada 2012r.
16. Przyjęcie protokołu z XXXVIII sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp.
17. Sprawy różne, wolne wnioski.
18. Zakończenie obrad.

Ad.1 Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Sesję otworzył i jej obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta – Jerzy Sobolewski, który po powitaniu stwierdził wymagane quorum do obradowania i podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad.2 Zatwierdzenie porządku obrad.

Jerzy Sobolewski - wpłynął wniosek Prezydenta Miasta o poszerzenie porządku obrad o projekty uchwał ujęte na drukach od nr 498 do nr 507 (bez druku nr 503). Wszystkie projekty uchwał radni otrzymali na piśmie. Ponadto wnioskodawca proponuje wycofać z porządku obrad projekt uchwały na druku nr 464 ujęty w pkt.11 porządku obrad. Czy są w tej sprawie pytania lub wnioski?

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku o projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie powołania Społecznej Komisji Mieszkaniowej, głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku o projekt uchwały w sprawie zmiany statutu Centrum Edukacji Artystycznej – Filharmonia Gorzowska w Gorzowie Wlkp. głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku o projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2012 rok miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku o projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2012 rok miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku o projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku o projekt uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami

komunalnymi, głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku o projekt uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości, głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku o projekt uchwały w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług dotyczących odbioru odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku o projekt uchwały w sprawie przyjęcia obowiązków odbioru odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości na terenie Miasta Gorzowa Wlkp., na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne, głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Jerzy Sobolewski - proponuję, aby projekty uchwał na drukach nr 502-507 rozpatrzeć - w pkt.8a do 8e, projekty uchwał na drukach nr 500, 501, 498 i 499 - w pkt.10a do 10d. Pkt.11 porządku został wycofany przez wnioskodawcę.

W głosowaniu jawnym za zatwierdzeniem porządku obrad wraz z przyjętymi zmianami, głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Ad.3 Interpelacje i wnioski radnych oraz udzielenie odpowiedzi; oświadczenia klubowe.

Przed dzisiejszą sesją interpelacje zgłosili i odczytali radni: S.Pieńkowski, M.Surmacz, G.Wojciechowska i J.Antczak. Interpelacje stanowią załącznik nr 3 do protokołu.

Sebastian Pieńkowski – chciałbym prosić o odpowiedź na interpelację w sprawie remontu drogi prowadzącej do siedziby Radia Gorzów przy ul.Warszawskiej. Otrzymałem informację w sierpniu, że do listopada br. zostanie tam wyrównana droga. Czy rzeczywiście to zrobiono, bo jeżdżę tam i mam wrażenie, że nie zostało zrobione? Prosiłbym o informacje, co tam zrobiono. Prezydent zapewnił mnie, że prace utrzymaniowe będą prowadzone w miesiącach wrzesień-listopad. W dniu 6 grudnia br. był wypadek przy ul.Szarych Szeregów na przejściu bez sygnalizacji. Złożyłem interpelację w październiku i otrzymałem odpowiedź, że zbierze się Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, z prasy się dowiedziałem, że Komisja się zebrała i decyzję pozytywną podjęła, ale nie otrzymałem żadnej informacji. W odpowiedzi na interpelację miałem napisane, że zostanę o decyzji powiadomiony odrębnym pismem, a nic takiego nie otrzymałem.

Udzielenie odpowiedzi:

Alina Nowak – Z-ca Prezydenta Miasta – w odpowiedzi na interpelację radnego M.Surmacza informuję, że w MCK obecnie przeprowadzana jest kontrola przez Wydz.AKA, planowo zakończy się ona 21 grudnia br. Jak będziemy mieli wyniki tej kontroli, przeanalizujemy protokół i wyciągniemy odpowiednie wnioski. W związku z interpelacją Radnego, kontrolerzy szczegółowo przyglądają się temu obszarowi działalności.

Stefan Sejwa – Z-ca Prezydenta Miasta – odpowiadając na interpelację radnego S.Pieńkowskiego w sprawie przesunięcia sygnalizacji świetlnej wg. wniosku mieszkańców, a szczególnie SP-20, będzie to zrealizowane zgodnie z wnioskiem mieszkańców, czekaliśmy bo stosowną decyzję musiała podjąć Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, co nastąpiło w minionym tygodniu. Wyraziliśmy na Komisji taką zgodę, sygnalizacja zostanie przesunięta. Obliczamy koszty jakie związane są z tym przesunięciem i już ze środków budżetu 2013r. będziemy finansować to zadanie. Ul.Warszawska, dojazd do Radia Gorzów – nie mogliśmy podjąć obiecanego doprowadzenia przejezdności odcinka drogi, bo warunki pogodowe uniemożliwiały zadziałanie. Prawdopodobnie w dniu dzisiejszym lub jutrzejszym nastąpi pierwszy etap poprawy stanu nawierzchni tej dogi.

Ad.4 Podjęcie uchwały budżetowej na 2013 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Małgorzata Zienkiewicz – Skarbnik Miasta - w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały budżetowej na 2013r. – załącznik nr 4 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – przedstawił opinie merytorycznych komisji Rady Miasta – załącznik nr 5 do protokołu.

Marek Surmacz – stanowisko Klubu Radnych PiS do projektu budżetu miasta na 2013r.: o stanie finansów miasta już od kilku lat wyraża się jego autor – Prezydent Miasta – to budżet na miarę naszych możliwości. Trzeba w tym miejscu zadać kilka pytań o pochodzenie takiej miary możliwości. Nie może być najmniejszych wątpliwości, że przyczyną i skutkiem obecnego stanu finansów miasta jest urzędujący od 14 lat Prezydent Miasta i popierające go zaplecze polityczne, zawsze gorzowska lewica i od 6 lat Platforma Obywatelska. A jaka jest właśnie ta miara możliwości? Po pierwsze najwyższe możliwe podatki i opłaty. Akcja rolowania kredytów zaciąganych na wieloletnie rozpasanie inwestycyjne generujące na przyszłość ogromne koszty obciążające wyłącznie budżet miasta. Coraz szersze przerzucanie kosztów zadań samorządowych bezpośrednio na mieszkańców miasta, polityka obciążania finansowego gorzowian za usługi wykonywane przez miejskie przedsiębiorstwa na rzecz ościennych gmin w imię nieudolnego jej zjednoczenia w wielkim Gorzowie Wlkp. Wzrastające koszty administrowania i zarządzania miastem, jako skutek niereagowania na zmieniające się otoczenie finansów krajowych i europejskich. Wskazywanie źródeł tych decyzji i zaniechań nie ma głębszego sensu, często wynikających wręcz z patologii i zarządzania samorządem, bo ilekroć Prezydent Miasta zwracał się o akceptację swojego postępowania do Rady Miasta uzyskiwał je od większości tej Rady, jakby niedowidzących dalszych społecznych, konsekwencji

swojego postępowania. Gorzów Wlkp. miasto do niedawna włącznie z przedstawicielstwami filialnymi różnych uczelni od kilkunastu lat szczyci się pierwszą samodzielną państwową szkołą wyższą. Zespół organizujący te szkoły przyjął na siebie ogromny ciężar jej budowania i równoległego kształcenia kolejnych roczników, przede wszystkim gorzowian. Od wielu lat PiS upomina się o odpowiednie wsparcie dla Gorzowskiej PWSZ. Wiedzieliśmy, wiemy i staramy się do tego przekonywać gorzowian, że wzorem innych miast nie ma rozwoju kulturalnego i gospodarczego bez inwestycji w edukację, bez znaczącego zaangażowania się władz samorządowych w rozwój akademickości naszego miasta. Wtedy gdy konkurująca i często wyszydzana Zielona Góra przeznaczała z własnego budżetu miasta (przez wiele lat przeznaczała po kilkanaście milionów złotych na rozwój uniwersytetu), Gorzów Wlkp. obwieszczał sukces z powodu przeznaczenia kilkuset tysięcy złotych na wspomaganie jakiś wycinkowych programów realizowanych przez PWSZ, a obecnie nawet z tym jest problem. Nie można poprzeć budżetu miasta, który w kolejnym roku nie dostrzega tego co będzie decydować o przyszłości naszego miasta, jednocześnie przeznaczając miliony na doraźne tanie efekciarstwo. Nie można poprzeć budżetu, który nie rozwiązuje najpilniejszych potrzeb infrastrukturalnych: jezdnie, chodniki, parkingi i oświetlenie miejsc publicznych, postulowane od wielu lat sygnalizacje świetlne w miejscach niebezpiecznych. Nagłońnione podrzucenie substytutów w postaci kilku inwestycji realizowanych w ramach jednomilionowego budżetu obywatelskiego jest tylko marginesem potrzeb w tym zakresie. Zapowiedzi o docelowym rozwinięciu tej inicjatywy na 2014r. jest poniżające dla inteligencji gorzowskich wyborców, wszak to rok wyborów do Parlamentu Europejskiego i Rady naszego Miasta na kolejną kadencję. Mimo zapowiedzi pilności wybudowania hali widowiskowo-sportowej nie widać zaangażowania miasta w formalne przygotowanie koncepcji właściwych projektów. Wniosek: stanie się to sztandarem w kolejnych kampaniach politycznych, po kampanii samorządowej 2010r. i parlamentarnej 2011r. Nie można poprzeć planu finansowego miasta wykluczającego możliwość zdecydowanego polepszenia warunków edukacyjnych dla najsłabszych w naszym mieście, osób dotkniętych niepełnosprawnością intelektualną i fizyczną. PiS w debatach publicznych, także na tej sali, ustawicznie podejmuje próbę przekonania radnych do innego spojrzenia na finansowanie naszej wspólnoty samorządowej. Przekonujemy, że wieloletnie posługiwanie się tą miarą nie jest służbą publiczną, ale przeciwstawianiem sobie różnych egoizmów wykluczających z uczestnictwa w życiu naszego miasta kolejne środowiska, upatrując w tym środka utrzymania władzy, środka stosowanego dzisiaj przede wszystkim przy wsparciu polityków wywodzących się z PO. Chciałbym zaapelować do radnych o poważne traktowanie naszej Rady, traktowanie siebie jako radnych. Chodzi o to, że Prezydent Miasta w ostatniej chwili do projektu, którego jest autorem przygotował wiele poprawek, które nie były wcześniej przedmiotem debaty na posiedzeniach właściwych komisji Rady Miasta. To nie pierwszy raz w ostatniej chwili są takie wrzucane tematy po to aby poważnie utrudnić, to co jest przedyskutowane i co rzeczywiście jest przedmiotem dyskusji dzisiaj na forum Rady. W związku z tym nasuwa się bardzo logiczny wniosek o odesłanie tego projektu budżetu do właściwych komisji pod kątem przepracowania poprawek zgłoszonych w ostatniej chwili przez Prezydenta Miasta, co formalnie czynię: wniosek o odesłanie tego projektu uchwały. Uprzedzając niejako argumentacje chcę powiedzieć, że nic się

nie stanie, Gorzów Wlkp. się nie przewróci, jeśli uchwała budżetowa na 2013r, zostanie uchwalona po 1 stycznia 2013r. Miasto funkcjonuje w oparciu o projekt budżetu, a na pierwszej styczniowej sesji możemy przystąpić do uchwalenia tego projektu budżetu, bez szkody dla miasta, tym bardziej, że w kontekście konsultacji, które się odbyły o możliwości zwołania sesji w końcu roku, może wskazywać na to, że już dziś uchwalony budżet miasta może wymagać korekty w związku ze spotkaniem pod koniec grudnia br.

Małgorzata Zienkiewicz – zmiany przygotowywane na sesję 28 grudnia br. nie mają nic wspólnego z projektem budżetu roku 2013. Przygotowywane zmiany mają na celu wypracowanie wszystkich wolnych środków z przeznaczeniem na zrealizowanie wydatków oświaty w 2012r. i nie mają przełożenia na projekt 2013r. Kredytów nie będziemy już więcej zaciągać, nie ma nawet takiej możliwości.

Robert Surowiec – wniosek o ogłoszenie przerwy.

Jerzy Sobolewski – ogłasza przerwę.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez radnego M.Surmacza w imieniu Klubu Radnych PiS o odesłanie projektu budżetu miasta na 2013r. do merytorycznych komisji Rady, celem ponownego przedyskutowania, głosowało 8 radnych, przy 14 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się.

Sebastian Pieńkowski – w imieniu Klubu Radnych PiS odczytał poprawki do projektu uchwały budżetowej na 2013 rok – załącznik nr 6 do protokołu. Dla bliższego uzasadnienie poprawki nr 4 proszę o udzielenie głosu przedstawicielowi Stowarzyszenia Br.Krystyna.

Jan Kaczanowski – jak każdy zauważył, to nie jest budżet naszych marzeń, on ma wiele niedoskonałości. Twierdziłem i twierdzę, że ten budżet to wynik między innymi polityki państwa w stosunku do samorządów w ostatnich latach. Na tym zamknąłbym konkluzje w kontekście oceny tego budżetu, który jest niedostateczny dla wielu dziedzin, w tym jest faktem, że zabraknie w przyszłym roku na oświatę ok.12mln.zł. Dlatego w tym stanie rzeczy, w grupie radnych pracowaliśmy nad poprawkami wypracowania środków na remonty w placówkach oświatowych. W związku z tym przedstawię poprawki do budżetu – wnioski stanowią załącznik nr 7 do protokołu.

Paweł Leszczyński – w odniesieniu do wypowiedzi radnego S.Pieńkowskiego, poprawki nr 1 - chodzi o kwotę 500tys.zł. z przeznaczeniem na potrzeby wskazane przez Rektora PWSZ, o których informowała radnych na posiedzeniu 23 listopada br. Wypada w tym miejscu wyrazić głębokie zdumienie faktem braku w tego rocznym projekcie uchwały budżetowej jakichkolwiek środków na szkolnictwo wyższe. Jest to sytuacja ze wszystkich miar bardzo dziwną, ponieważ nasuwa się pytanie po co w takim razie przyjmowaliśmy Strategię Zrównoważonego Rozwoju Miasta Gorzowa Wlkp. 2010-2020, a w niej jednym z priorytetów uczyniliśmy rozwój nauki i szkolnictwa wyższego. Brak jakichkolwiek środków, pomimo wniosku złożonego w terminie wymaganym do opracowania stosownej uchwały budżetowej, jest zdumiewające zarazem symptomatyczne, bo pokazuje stosunek Prezydenta Miasta Gorzowa Wlkp. do akademickości miasta i nie jest rozwiązaniem propozycja, która została zgłoszona również na posiedzeniu Komisji, że w miarę wpływu środków w roku budżetowym 2013, niektóre z postulatów dotyczące wsparcia dla rozwoju

akademickości Gorzowa Wlkp. będą uwzględnione. Jest to bardzo mgławicowa propozycja, trudno mówić jaki będzie następny rok budżetowy. Z całą pewnością może nie być za ciekawy i wszyscy to wiemy. W związku z tym w imieniu grupy radnych przedkładam poprawkę do projektu uchwały budżetowej polegającej na tym, że z rezerwy ogólnej określonej w § 5 ust. 1 projektu uchwały budżetowej miasta Gorzowa Wlkp. na rok 2013 w kwocie 1 917 285 zł. przeznaczyć kwotę 650 000 zł. na: - dział 803 rozdział 80309 „Pomoc materialna dla studentów i doktorantów” - Stypendia naukowe dla pracowników naukowo-dydaktycznych - 150 000 zł i na dział 803 rozdział 80395 „Pozostała działalność” - udział miasta w zakupie mieszkań dla kadry profesorskiej -500 000 zł. –załącznik nr 8 do protokołu. Zdajemy sobie sprawę z trudności jaką zostaliśmy poczęstowani dzisiaj na początku sesji, a mianowicie informacją o daleko idącej obniżce kwoty rezerwy ogólnej do 562 000zł. W związku z powyższym, że ta przedłożona teraz poprawka nie zabezpiecza do końca źródeł jej pokrycia, a zarazem chcielibyśmy poznać stanowisko Prezydenta w odniesieniu do ewentualnych możliwości przedłożenia autopoprawki, która by zabezpieczała środki finansowe na te dwa wskazane cele. Jest jeszcze jedna kwestia dotycząca podejścia naszego do tego celu jakim jest akademickość Gorzowa Wlkp. W Zielonej Górze właściwie nigdy nie ma pytania czy, choć oczywiście pod kątem prawnym wspieranie szkolnictwa wyższego nie jest zadaniem własnym samorządu gminnego, jest zadaniem fakultatywnym, (choćby z mocy ustawy prawo o szkolnictwie wyższym), nie ulega tam wątpliwości czy, jest zawsze tylko pytanie ile. Przykład rozwoju akademickiego Zielonej Góry został opisany i wszyscy doskonale wiemy w jakim kierunku ta uczelnia zmierza. A zmierza w kierunku umocnienia swojej uniwersyteckości. I dobrze, tylko dajmy taką samą szansę dojścia do akademii gorzowskiej również w naszym mieście. A ponieważ zbliżamy się do okresu, gdy wszyscy razem będziemy śpiewali, że „słowo ciałem się stało”, ponieważ głęboko jestem przekonany o tym, że wszyscy radni są za, nie znam ani jednego przeciwnika powstania akademii gorzowskiej, wszyscy deklarują, że są „za”, w związku z powyższym tym bardziej zwracam się z uprzejmą prośbą do Przewodniczącego o zarządzenie głosowania imiennego w kontekście tej poprawki, co z pewnością nie będzie żadną trudnością, bo uzyskamy 100% poparcia w świetle składanych już od paru lat deklaracji.

Krzysztof Kochanowski – wspólna inicjatywa w sprawie przekazania środków dla PWSZ opierała się na pierwotnym projekcie uchwały budżetowej na 2013r. i teraz otrzymaliśmy autopoprawkę, która burzy cały nasz plan. W związku z powyższym wnioskuję o 30min. przerwę w sprawie zapoznania się z autopoprawką i przedstawienia nowej propozycji skąd środki będą przesunięte dla PWSZ.

Robert Surowiec – jako Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów pragnę przypomnieć, że istnieje procedura uchwalania budżetu, która wskazuje, że 15 listopada projekt budżetu wpływa do Rady, następnie odbywają się merytoryczne komisje, które zgłaszają ewentualne poprawki, następnie zbiera się Komisja Budżetu i Finansów, która opiniuje poprawki i projekt budżetu. W całym cyklu uchwalania budżetu nie pojawiła się ani jedna poprawka, więc na ostatnim posiedzeniu Komisja Budżetu i Finansów nie miała za czym głosować, ten budżet został przez Komisję zaaprobowany także głosami radnych PiS. W związku z tym uważam, że ogłaszanie kolejnych przerw jest bezcelowe i wnioskuję abyśmy w dalszym ciągu prowadzili obrady.

Sebastian Pieńkowski – głosowaliśmy ale bez poprawek, autopoprawkę otrzymałem jak inni radni przed sesją. W związku z tym głosowaliśmy coś innego, radni PiS głosowali, ale nie to. Zgłoszono wniosek, proponuję go rozpatrzyć.

Jerzy Sobolewski – ogłaszam 1h przerwę w celu zapoznania się ze zgłoszonymi poprawkami.

Po przerwie:

Iwona Filon-Król – dyrektor Stowarzyszenia im.Br.Krystyna – pragnę przedstawić i prosić o poparcie poprawki 4 do budżetu zgłoszonej przez Klub Radnych PiS. Stowarzyszenie pełni rolę służebną od 20 lat wobec założeń polityki społecznej miasta Gorzowa Wlkp. i wypełnia zadania Strategii w tym zakresie. Stowarzyszenie im.Br.Krystyna rozpoczęło bardzo dużą inwestycję br. na bazie dzierżawionego pomieszczenia od miasta, jest to Centrum Wychodzenia z Bezdomności. Jest to inicjatywa, która zdobyła zainteresowanie wszystkich wielkich mediów w Polsce, obecnie telewizja TVN robi reportaż na temat tej inwestycji. Jest to przedsięwzięcie innowacyjne na skalę całego kraju. Prezydent Miasta wizytował to przedsięwzięcie nie dalej jak miesiąc temu. Wizytował również Wojewoda i przedstawiciele Marszałka Woj.Lubuskiego. Nie jest to tylko oferta skierowana do osób bezdomnych, jest to oferta skierowana do problemu, który pojawił się na ulicach Gorzowa Wlkp., także kobiet. Mieszkańcy spacerujący z dziećmi po parkach, skarżyli się, że bezdomni niemogący przebywać w placówkach z powodu swojego nałogu, kąpali się i prali w miejskich fontannach. Wiemy, że bezdomni piorą swoje rzeczy także w tym budynku. Wartość całej inwestycji do 1mln.zł., wg. najniższych szacunków, 542m² powierzchni, otoczenie, ciągi piesze oraz dojazd. 1mln.zł. to stan od piwnic do parteru, wywóz 700ton ziemi i gruzu. Należy rozebrać wnętrze, zburzone są już ściany, obniżono podłoże o 60cm. Otrzymaliśmy z Min.Pracy i Polityki Społecznej dotacje w wysokości 280tys.zł., z czego 220tys.zł. przeznaczono tylko na prace budowlane. Chcemy ten 1mln.zł. kosztorysowego przerobu wykonać za 330tys.zł. Od miasta chcemy tylko 100tys.zł. Miasto będzie miało rozwiązany jeden z bardzo postępujących problemów, a mianowicie bezdomności ulicznej, w tym także kobiet. Stowarzyszenie jest jedyną organizacją, która prowadzi opiekę nad bezdomnymi kobietami, także tymi, które muszą uciekać od sprawcy przemocy i w jednej chwili stają się bezdomnymi. Jest stworzony projekt przez wolontariuszy i inżynierów, którzy włożyli swój wkład pracy w przedsięwzięcie, które już pięknie wygląda, a którym zainteresowane są media i władze różnych miast. Z projektem wszyscy mogą się zapoznać, jest do wglądu. Wszystko to zrobimy, jeżeli Rada nie wygospodaruje w budżecie tej inicjatywy, która rozwiąże ten galopujący problem, to poradzimy sobie, ale za 2 lata, kiedy ulicami będą już snuły się już tabuny bezdomnych, szczególnie w centrum miasta, bo oni uwielbiają te rejony. Nie chcemy żebrać, chcemy żeby radni to miejsce odwiedzili. Prosimy Radę Miasta o znalezienie w tym trudnym budżecie tylko 100tys.zł. tuż przed świętami, na dzieło dla tych, o których mało się pamięta. Może nie chcemy pamiętać. Dzieło nowatorskie na skalę kraju i dzieło, którego współautorami możemy się dzisiaj stać.

Tadeusz Jędrzejczak – Prezydent Miasta – zapoznaliśmy się ze wszystkimi poprawkami zgłaszanymi przez Radnych na dzisiejszej sesji. Przypominam, że wcześniej w ramach prac nad budżetem były zgłaszane poprawki, które w znacznej

części zostały uwzględnione w projekcie budżetu. Także inicjatywa radnych dotycząca tzw. budżetu obywatelskiego – cały budżet jest obywatelski, bo on nie służy Urzędowi, a obywatelom naszego miasta, zostały uwzględnione w autopoprawce. Podobnie jak decyzja Rady Miasta na zamknięcie zobowiązania w wysokości 5mln.zł. żeby pokryć niezbędne wydatki jeszcze w tym roku, również została uwzględniona w autopoprawce, którą Radni otrzymali. Przypominam, że decyzją Parlamentu polskiego, Min.Finansów zmieniono zasady funkcjonowania samorządu. W związku z tym czas kiedy mogliśmy zadłużyć się do 60% minął. Miasto Gorzów Wlkp. nigdy nie miało zadłużenia powyżej 50%, w związku z tym w uchwalanym budżecie na 2014r. zobowiązania samorządów nie mogą przekraczać 30%. Dzisiaj mamy w projekcie budżetu na 2013r. - 37% i przygotowując budżet na 2014r. Rada będzie musiała uwzględnić te przepisy prawne, o których mówię, inaczej RIO nie przyjmie projektu budżetu i uchwały budżetowej. Z tego też względu od ponad roku wszystkie zmiany, które w budżecie są wprowadzane są związane z regułą finansowania, która nas obowiązuje. Innej drogi nie ma, jest to związane z sytuacją finansową państwa, ponieważ samorządy w Polsce obracają ok.1/3 budżetu kraju, w związku z tym taka reguła jest i wynika ona z woli władz państwowych. Jesteśmy zobowiązani do przestrzegania reguł i przyjmujemy kolejne zadania, które są do nas kierowane z uwagi na to, że samorząd kieruje się przepisami prawa, które w Polsce obowiązują. Jak wiadomo obowiązków cały czas przybywa, a rzadko kiedy za tymi obowiązkami idą pieniądze na wyposażenia biur, etatów itd. Takie są ogólne zasady tworzenia budżetu, które obowiązują od ponad 2 lat, z regułą 30% od 2014r. Wszystkie szkolenia prowadzone przez RIO są właśnie nakierowane na to żeby Skarbnicy i Wójtowie wiedzieli, że ta reguła nie będzie zmieniona i twardą ręką Min.Finansów to trzyma. Poprawka zgłoszona przez radnego P.Leszczyńskiego dotyczy rezerwy, która w autopoprawce została zmniejszona. Prawo, które w Polsce obowiązuje mówi o tym, że rezerwa nie może być mniejsza niż 0,1%. Po zmniejszeniu rezerwa ta w budżecie miasta będzie wynosiła 0,12%, będzie opiewała na kwotę ok.600tys.zł. W związku z tym z tej rezerwy nie wolno pieniędzy zabierać, bo będzie uchwała nieważna. Z tego też względu mam prośbę do radnych aby po uchwaleniu budżetu nie pisać wniosków kolejnych o wydawanie środków finansowych, ponieważ w latach poprzednich było tak, że do kiedy Rada nie zdejmowała środków z rezerwy, Wasze wnioski w większości były realizowane z rezerwy ogólnej. Teraz rezerwa jest na poziomie minimalnym więc musimy ją utrzymać jak najdłużej, bo gdyby zdarzyło się jakieś nieszczęście w postaci pożaru, powodzi i innych nieprzewidzianych wydarzeń, te środki z rezerwy tylko na to można wydać jako środki finansowe niezbędne na działania w tym zakresie. Przewijała się tutaj dzisiaj nuta o tym, że miasto zapomniało o PWSZ, że nie wspomagamy. Chcę przypomnieć, że kiedyś dawaliśmy środki na Fundacje na rzecz Wyższej Szkoły Zawodowej. Kiedy zażądaliśmy rozliczenia, okazało się, że są osoby, które z tego tytułu brały diety i miały robić doktoraty. Doktoraty nie powstały, zabroniłem przekazywania środków na ten cel. Przypominam, że to miasto Gorzów Wlkp. przekazało bursę szkolną na akademik dla PWSZ, to miasto Gorzów Wlkp. przekazało kilka obiektów, które kupiło od AMW. Dzisiaj trzeba powiedzieć sobie o kilku sprawach: jest poważny problem w AWF w Gorzowie Wlkp. z uwagi na kłopoty, które są nie tylko z remontem, ale ze spadkiem ilości studentów i kłopotami, które są w Poznaniu i na dzień dzisiejszy mimo propozycji i

rozmów, jest konieczna rozmowa między PWSZ a AWF, o tym co dalej z Wydziałem Zamiejscowym AWF-u, tym bardziej, że ten Wydział ma dzisiaj prawo nie tylko nadawania tytułu magistra, ale też i doktoraty można na tym Wydziale bronić. Potrzebny jest przed wszystkim dialog i rozmowa, o tym jaka przyszła akademia i w jakim kształcie w Gorzowie Wlkp. będzie. W jaki sposób akademia ma powstać skoro dowiadujemy się tylko o tym, że ma być. Jeżeli na PWSZ jest ponad 20 kierunków, to chcielibyśmy się dowiedzieć, które to kierunki będą tymi, które najszybciej osiągną prawo do doktoryzowania i będą miały samodzielnych pracowników naukowych, na pierwszych etatach i które to działania spowodują, że będzie mogła akademia w Gorzowie Wlkp. być powołana. Takiej odpowiedzi nie mamy. W rozmowach i porozumieniach nigdy się od tego nie odżegnaliśmy, Rektor zgłosiła wniosek o mieszkania i dodatkowe pieniądze, tylko nigdy nie dowiedzieliśmy się w jakich kierunkach i w jakim przedziale czasowym te środki finansowe mają się pojawić, żeby załatwiły sprawę. Przez całe lata domagano się od samorządu, od Min.Edukacji, od Min.Szkolnictwa Wyższego środków finansowych, a dzisiaj mamy oto taką sytuację w PWSZ: proponowano nam kupiony za kilka milionów złotych obiekt na ul.Myśliborskiej po WSI do wynajęcia. Zrobiłem spotkanie dyrektorów szkół artystycznych, dyrektorów Domów Kultury i zaproponowałem wizję lokalną, czy ewentualnie nie byłaby to forma wspomżenia PWSZ poprzez wynajęcie tych pomieszczeń. Jak jeden wszyscy dyrektorzy oświadczyli, że jest im tak dobrze, że lepiej już być nie może, a tam się przenieść nie mogą mimo, że wszystkie te szkoły i domy kultury pracują, jak wiadomo, w nie najlepszych warunkach. Kolejna oferta z PWSZ, która została nam złożona to wynajęcie całego budynku na ul.Chopinia na potrzeby Urzędu. Pojechaliśmy, obejrzelśmy, wykonaliśmy różnego rodzaju pomiary i okazało się, że nie da się tam pomieścić Urzędu żeby spełniał warunki. Miała być to kolejna próba pomocy na rzecz PWSZ. A skąd się to bierze? A bierze się stąd, że znaczna część środków finansowych, która do PWSZ była kierowana została przekazana na remonty, rozbudowano bazę, która powoduje stałe koszty coraz wyższe, w to miejsce nie przychodzą studenci, nie rozwija się uczelnia w takim kierunku jak byśmy tego chcieli. Ta debata o PWSZ jest jak najbardziej słuszna, ale pamiętajmy, że mamy Wydział AWF-u, który ma prawo do doktoryzowania i niedługo będzie miał drugi kierunek, na którym doktoryzować będzie można. Jest uchwała Senatu AWF-u w Poznaniu o odłączenie Wydziału w Gorzowie Wlkp. z tym majątkiem, który jest. Znaczna część majątku tego, który jest wybudowany i wyremontowany przez AWF, przy małym udziale środków AWF-u, jest majątkiem, który jest w mieście i który też pali w ręce, bo też nie znajduje uzasadnienia ekonomicznego. Bez tej rozmowy, która powinna być rozmową podstawową nie ma dalszego ciągu, bo musimy wiedzieć. Dawać pieniądze tylko po to żeby je dać to nie ma sensu. Chcemy wiedzieć w którym roku, na którym kierunku, jakie kierunki uzyskają prawo i będą miały samodzielnych pracowników do tego żeby akademia gorzowska powstała. Jeśli taki harmonogram będzie i będziemy wiedzieli co dalej z AWF-em z takim wnioskiem do Rady wystąpię. Zawsze jest tak, że dużo szumu medialnego podnosi się w okresie podziału środków pomocowych. To zapytajmy WSZ gdzie są pieniądze na wkład własny na projekty unijne, o których tak głośno się mówi? Wnioski radnego P.Leszczyńskiego – przypominam, że w ustawowym terminie złożył wnioski w sprawie remontu ul.Skalskiego i ul.Tańskiego, relokacja schroniska dla zwierząt przez MG-6, remont

ul.Towarowej i system bus taxi w ramach pomocy osobom niepełnosprawnym. Wnioski zgłoszone przez radnego S.Pieńkowskiego w imieniu Klubu Radnych PiS: o wysokości zadłużenia mówiłem i jakie możemy mieć, w jaki sposób je realizować. Propozycja zdjęcia 600tys.zł. z dotacji dla samorządowych instytucji kultury oznacza, że będziemy zamykali domy kultury i nie będziemy prowadzili działalności. Na to nie powinniśmy się nigdy zgodzić, ponieważ kultura staje się wyznacznikiem i jednym z elementów promocji miasta. Wnioski zdejmujące środki finansowe z funkcjonowania administracji przekraczają 1mln.zł. + 600tys.zł. z jednostek kultury. Projekt parkingu przy GLS – 450tys.zł. oczywiście z wynagrodzeń urzędników, bo urzędnicy to ludzie trzeciej kategorii, w ogóle nie powinni pracować, zarabiać, a Urząd będzie sam funkcjonował dzięki dobrej woli portiera i ochrony. Zrobiliśmy projekt na parking przy GLS-ie, zaproponowaliśmy przekazanie terenu, jest to prywatne przedsięwzięcie, które od wielu lat funkcjonuje, w wyniku przetargu mamy podpisaną umowę i pracownicy Urzędu tam robią badania okresowe. Kiedy dokonaliśmy tych wszystkich podziałów, przygotowaliśmy nieruchomość, zrobiliśmy koncepcję parkingu, nagle GLS doszedł do wniosku, że to my powinniśmy im zbudować parking i wtedy będzie dobrze. Nie jest możliwe zdjęcie 450tys.zł. z kosztów funkcjonowania Urzędu. Sprawa wyposażenia Urzędu Miasta w sprzęt z oprogramowaniem do elektronicznego głosowania i tablicę świetlną. W przyszłym roku załatwimy to bez tej poprawki, Sekretarz informował o tym część radnych, którzy byli tym zainteresowani. Zdjęcie 90tys.zł. na sprzętanie cmentarza na ul.Warszawskiej – nie jest to nasz obiekt i nie możemy wydawać na to środków, wiele razy było to już tłumaczone. Sprawa grobów powstańców wielkopolskich – jeżeli będą one wpisane do rejestru zabytków ze środków Wydz.Infrastruktury Miejskiej jesteśmy w stanie te groby wyremontować, ale tak na dzień dzisiejszy nie jest. Poprawka nr 4 na budowę domu dla osób bezdomnych – 100tys.zł. zdjęć z wynagrodzenia urzędników – nie jest to możliwe. Byłem w tym Stowarzyszeniu, spotkałem się z władzami Stowarzyszenia, przekazaliśmy nieruchomość, wyremontowaliśmy chodnik, będą tam robione jeszcze prace wokół tego obiektu, ale nikt nie zgłaszał żadnych wniosków. Wówczas p.A.Wiernicki mówił, że sobie poradzą, dostali dotacje państwową, robią ogrzewalnie dla kobiet i będzie ta sprawa przez nich rozwiązana. Dzisiaj się dowiedziałem, że tych środków ma brakować, wcześniej takiego wniosku nikt z tego środowiska nie prezentował. Wniosek dotyczący budowy centrum sportu i rekreacji etap I budowa hali widowiskowo-sportowej – oczywiście trzeba zdjąć 200tys.zł. z wynagrodzenia urzędników. Koncepcja hali jest gotowa od kilku lat, była prezentowana kilkakrotnie publicznie, hala ta była przygotowywana na tereny powojkowe, realizowaliśmy tam projekt unijny i w ramach tego projektu przygotowaliśmy plany przestrzenne i szereg innych rzeczy, ale liczyliśmy na to, że w ramach tego dużego projektu, który realizuje PWiK uda nam się doprowadzić do sytuacji, że te tereny również będą objęte budową infrastruktury. Po sprawdzeniu tego projektu i obcięciu znacznej części wydatków, które były wcześniej planowane musieliśmy zrezygnować z lokalizacji hali sportowej tak daleko poza miastem, ponieważ z tej hali niewiele osób by korzystało. A sama infrastruktura kosztowałaby 12mln.zł., ale ta koncepcja zgodna z wymogami Polskiego Związku Piłki Ręcznej, Siatkówki, Koszykówki, itd., łącznie z boiskiem do futbolu, którą przygotowaliśmy wtedy, jest koncepcją bardzo bogatą i jest związana z tym, że ta hala jest dwunawowa, jest hala rozgrzewkowa – taka żeby można było

prorowadzić rozgrzewkę, a następnie na dużej hali założyć bieżnię nawet 200m., z tego też względu było to szykowane w ten sposób i dzisiaj ta koncepcja jest i póki nie ma decyzji o budowie hali nie ma sensu wydawania środków, bo musimy tylko podjąć decyzję: budujemy halę. Jest jeszcze drugi element, żeby budować tak potężny obiekt, który będzie generował potężne środki na jego utrzymanie musi powstać biznes plan, który musi mówić o tym z jakich źródeł będzie ta hala utrzymywana. Dotacja do hali w Zielonej Górze z budżetu miasta dla OSiR-u to 4mln.zł., nie mówiąc o tym, że większość uczestników, którzy korzystają z tej hali to stowarzyszenia i kluby, które dostają też dotacje z budżetu miasta. Z tego też względu mamy sytuację, że wygenerujemy nie tylko kilkadziesiąt milionów wydatków, ale też ładnych parę milionów na utrzymanie tego obiektu. A gwarancji, że on będzie pełny dzisiaj nie mamy. Jest inicjatywa PWSZ aby zbudować w trochę innej koncepcji i innym sposobie użytkowania. Za czym jestem? Jestem zwolennikiem budowania tej hali i w końcu ją zrobimy, tylko zrobimy biznes plan, bo rozmowy trwają zarówno w Min. Sportu, ale też i innych jednostkach, Poseł K.Sibińska nam bardzo pomaga. Tylko zrobimy tak jak ze Słowianką, liczymy 2 lata koszty tak żeby się bilansowało przy niewielkim udziale miasta. Jeżeli mamy tak duże pieniądze wydawać i dotować funkcjonowanie hali sportowo-widowiskowej tylko po to żeby ją mieć, to sądzę, że powinniśmy się nad tym zastanowić. Chcę przypomnieć, że jednym z elementów kosztochłonnych, który nie daje miastu żadnego majątku to jest Urząd Miasta, który w 9 miejscach funkcjonuje i koszty wynajmu dochodzą do ok.2mln.zł., nie mówiąc o kosztach stałych tych, które dotyczą przewozu, przejazdu, czasu straconego i innych spraw. To jest też kwestia zespołu szkół artystycznych, do której to inwestycji byliśmy przygotowani, Rada Miasta się nie zgodziła 3 lata temu na budowę. W związku z tym będziemy musieli budować drogę żeby wybudować szkołę, a wtedy mogliśmy przy Filharmonii to zrobić. Przypominam, że przejęliśmy szpital przy ul. Warszawskiej i zobowiązaliśmy się do tego, że w ciągu 5 lat będziemy budowali gorzowskie centrum edukacji zawodowej, tak abyśmy wyszli naprzeciw gospodarce. Jest to zgodne z wnioskami klastra metalowego jak i Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej i środowiska gospodarczego regionu. W związku z tym nie ma dzisiaj potrzeby aby wydawać na rozpoczęcie prac, bo doskonale mamy to przygotowane, kwestia tylko biznes planu i decyzji. Absolutnie popieram budowę hali sportowej, tylko musi być biznes plan i zapewnienie, że w tej hali nie będziemy tylko ogrzewali pustych pomieszczeń, że nie będziemy wydawali pieniędzy na ogrzewanie i klimatyzację, tylko będą tam działały się rzeczy, które pozwolą na wypełnienie hali życiem od rana do wieczora. Stąd też prawdopodobną lokalizacją będzie teren za Słowianką, po prawej stronie, teren, który przejęliśmy od AMW 12 lat temu, 35ha ziemi. Przypominam, że każdego roku budżet oświaty w kraju, jak i w Gorzowie Wlkp. jest niedofinansowany, bo nie jesteśmy w stanie określić w grudniu, ile osób będzie miało awans zawodowy, ile będzie podwyżki z roku następnym, ponieważ na podwyżki środków finansowych nie dostajemy. Dlatego też jeśli chodzi o osoby niepełnosprawne, zespół kształcenia specjalnego – nasza propozycja jest inna, jesteśmy po rozmowach i będziemy chcieli Radzie zaproponować inne rozwiązanie, ponieważ osób i dzieci, które wymagają tej opieki od autyzmu do niepełnosprawnych jest w Gorzowie Wlkp. prawie 400, które są objęte różnego rodzaju działaniami. Chcielibyśmy aby nie mieściły się te stowarzyszenia i osoby niepełnosprawne, bez parkingu, podjazdu, chcielibyśmy

przygotować jedno centrum dla tych wszystkich dzieci, tak aby rodzice i wychowawcy, ale przede wszystkim te dzieci, które są niepełnosprawne nie ze swojej winy, miały warunki do opieki. Stąd też podjąłem decyzję aby Dom Kultury Małyszyn przekazać na rzecz Stowarzyszenia Dzieci z Autyzmem, chcemy to zebrać, mamy pierwsze dane, które zebraliśmy i z taką inicjatywą do Rady wystąpimy. Zwracając uwagę na budżet 2013r. zakładamy również to, że nie wszystkie płatności, które będą w grudniu przyszłego roku będą przez nas zrealizowane w grudniu i będą realizowane dopiero w styczniu 2014r. O PWSZ już mówiłem i o wniosku radnego S.Pieńkowskiego mówiącym o zdjęciu z rezerwy. W ocenie mojej i Skarbnika wnioski zgłoszonego przez radnego S.Pieńkowskiego nie powinny być przez Radę uwzględnione, ponieważ Urząd nie składa się ze znaczków i funkcjonowania na co dzień, a chcę przypomnieć, że głównym zadaniem samorządu jest realizacja ustawowych zadań, od wydawania zaświadczeń o urodzinach po zgony, od udzielania ślubu po wydawanie pozwoleń na budowę i szeregu innych rzeczy. To co się wiąże z inwestycjami jest tylko nadwyżką tą, którą udaje się wygospodarować w ciągu roku. Wniosek grupy radnych, przedstawiony przez radnego J.Kaczanowskiego – przede wszystkim chcę wyrazić wielki żal do Wiceprzewodniczącego, ponieważ jak dzieje się coś dobrego to nigdy nie jestem zapraszany, jeśli mielibyście inicjatywę grupy radnych to zaproszcie mnie też będę w tym uczestniczył. Wniosek na 300tys.zł. – założyliśmy w budżecie miasta tylko środki finansowe na wkład własny na termomodernizację Gimnazjum nr 9. Wynika to głównie z subwencji, która miastu została przyznana jeśli chodzi o całą część oświatową, ta subwencja, którą otrzymaliśmy nie wystarczy nawet na pokrycie płac dla wszystkich pracowników przedszkoli i szkół. Stąd też nie planowaliśmy remontów i inicjatywa 600tys.zł., zgodnie z tym wnioskiem żeby zdjąć z dróg, mamy nadzieję na pozyskanie środków finansowych w roku przyszłym i ten wniosek proponuje uwzględnić. Będzie to nasze zmartwienie w jaki sposób to zrobić, aby w ciągu roku te pieniądze pojawiły się na koncie Wydz. Dróg, tak abyśmy mogli to realizować. Oczywiście żaden z tych wszystkich wniosków nie jest pozbawiony sensu czy niepotrzebny. Jednak proszę pamiętać, że to nie jest zła czy dobra wola, tylko są to możliwości, które w tej chwili mamy. Wniosek, który uchwaliliście przed 4 laty o sprzedaży nieruchomości na ul.Walczaka w ubiegłym tygodniu był kolejny przetarg i kolejny raz do przetargu nikt nie przystąpił. Mamy nadzieję, po wniosku złożonym przez jedną z grup biznesowych z kraju, że przynajmniej część z tej nieruchomości uda nam się spieniężyć. Wnioskuje o przyjęcie wniosku dotyczącego remontu szkół, przedszkoli i żłobków na 300tys.zł. Wnioskuje o odrzucenie wniosków zgłoszonych przez Klub Radnych PiS. Wnioskuje o przyjęcie tych dwóch autopoprawek, które przygotowaliśmy dzisiaj przed sesją. Sądzę, że 28 grudnia br. kiedy będzie kolejna sesja Rady, będzie dotyczyła ona tylko wyczyszczenia kwestii płatności i wywiązania się ze zobowiązań wobec oświaty. Różne opinie są o budżecie, nigdy nie pamiętam aby opozycja mówiła kiedyś, że jest to budżet sensowny. Słyszałem już o budżecie przetrwania, budżecie klęski, chcę powiedzieć, że to budżet możliwości naszego miasta i sensowności przestrzegania prawa, które w Polsce obowiązuje, szczególnie prawa finansowego. Nikt nie zmieni reguły z uwagi na to, że jak wiecie Premier już ogłosił ścieżkę dojścia w przestrzeganiu unijnych zasad finansów publicznych i z tej ścieżki Rząd Polski na pewno nie zejdzie. Odbija się to na naszych możliwościach kredytowych i

inwestycyjnych. Przygotowanie budżetu w ten sposób spowoduje, że na koniec 2013r. kiedy Rada będzie przyjmowała kolejny budżet na 2014r. zadłużenie nie będzie mogło przekraczać 30%. Z tego też względu musimy przygotować się tak aby w 2014r. nie tylko RIO zatwierdziło budżet bez uwag, ale też musimy być przygotowani na to, że te inwestycje, które chcemy realizować będą możliwe do realizacji poprzez środki pomocowe, które będą już wtedy znane. Będziemy znali zakres środków pomocowych, będziemy znali priorytety zapisane przez Urząd Marszałkowski, a konsultacje już trwają i dyskutują z Min.Rozwoju Regionalnego, wtedy będziemy mogli mówić o kolejnej fazie inwestowania, nie tylko z budżetu unijnego, ale również z budżetu miasta. Dziękuję za zgłoszone poprawki.

Paweł Leszczyński – odpowiedź na pytanie Prezydenta zawarta jest na str.4 protokołu nr 37/2012 z posiedzenia Komisji Gospodarki i Rozwoju, na której to stronie znajdujemy wypowiedź Rektora, iż najbliższej prawa do doktoryzowania znajduje się językoznawstwo, ponieważ ten kierunek jest najlepiej obsadzony w sensie kadrowym. W jego ramach znajduje się filologia polska, niemiecka, angielska, język włoski z językiem niemieckim, a od przyszłego roku planowane jest uruchomienie również języka angielskiego z językiem rosyjskim. Nie rozumiem zarzutu dotyczącego rozbudowywania bazy obiektowej, bo nasuwa się pytanie w jaki inny sposób uczelnia ma funkcjonować jeżeli nie poprzez rozbudowę bazy? Gdzie będą prowadzone zajęcia dydaktyczne, gdzie będą w ramach laboratoriów prowadzone badania naukowe? Gdzie będą odbywały się szkolenia, gdzie będzie przebiegała współpraca z organizacjami biznesu? Co też jest bardzo istotne w kontekście powołania akademii. W poprzednich latach Rektorzy, poprzednicy prof.E.Skorupskiej-Raczyńskiej, prof.A.Bałaban, prof.Z.Głodek zawsze kierowali indywidualne wystąpienia do Prezydenta Miasta, będące efektem dyskusji na Senacie uczelni. Z tej dyskusji formułowane były priorytety, na które PWSZ chciała i chce zwrócić uwagę w każdym kolejnym planowanym budżecie. Jaki więc jest sens powielania oficjalnych wystąpień przez radnego P.Leszczyńskiego, w sytuacji kiedy już odpowiednio wcześniej przygotowywane są konkretne pisma, postulaty z konkretnymi kwotami. Korygując poprzedni wniosek do budżetu, w którym nie znajdowało się pokrycie dla 150tys.zł. na stypendia naukowe dla pracowników naukowo-dydaktycznych, chcemy w imieniu grupy radnych przedłożyć wniosek, który uwzględnia zabezpieczenie środków – 150tys.zł. na stypendia naukowe dla pracowników naukowo-dydaktycznych w ten sposób, że po stronie wydatków optujemy za zmniejszeniem o kwotę 150tys.zł. zdz.926 –kultura fizyczna, rozdz. 4300 – zakup usług pozostałych – załącznik nr 9 do protokołu. W imieniu wnioskodawców podtrzymuję wolę głosowania imiennego nad tą poprawką.

Sebastian Pieńkowski – na Komisji Budżetu i Finansów wpłynęły wnioski radnych PiS do budżetu. Jedenaście najważniejszych wniosków, pytałem Panią Skarbnik czy zostały ujęte w budżecie. Na wszystkie usłyszałem nie. W związku z tym dzisiaj część tych wniosków powielamy do radnych, ponieważ Prezydent nie był łaskaw ich ująć, mimo, że wcześniej je zgłosiliśmy. Sprawa 0,1% rezerwy ogólnej, która musi być. Oczywiście poprawki zakładaliśmy do rezerwy ogólnej w wysokości prawie 2mln.zł., a że ona się zmniejszyła dowiedzieliśmy się tuż przed sesją. Z olbrzymim oporem Prezydent pokazuje, że nie chce reorganizacji, zwłaszcza na kierowniczych stanowiskach w urzędzie. Będę się upierał, że nie ma firmy w Gorzowie Wlkp., która

na 530 pracowników ma 85 na kierowniczych stanowiskach. Każdy menadżer, który po 1989r. kończył szkołę bardzo dobrze wie, że tych kierowniczych stanowisk może być mniej. Sądzę, że Prezydent też to wie, tylko nie chce tego zrobić i ten 1mln.zł. nie zaszkodzi, a wręcz pomoże, bo zoptymalizuje pewne działania w Urzędzie. GLS, parking – w interpelacji Prezydent jasno napisał, że jest to możliwe do zrobienia jeśli Rada uchwali. Nie wiem dlaczego dzisiaj jest taki duży opór żeby tego jednak nie zrobić. Hala sportowa – jeśli jest taka super zgoda Prezydenta to dlaczego przez te 2 lata tej kadencji ten biznes plan nie powstał.? Co Prezydent robił przez te 2 lata, że teraz mówi, że biznes plan, przecież miał to samo co my w programie wyborczym i 2 lata zmarnował. Stowarzyszenie i 100tys.zł., których biedny budżet też nie może znaleźć – Prezydent mówi, że dzisiaj dowiedział się o takich potrzebach. A na str.72, pkt.83 projektu budżetu napisał, że zgłosiło się do niego Stowarzyszenie m.in. z tym problemem, więc albo Prezydent zapomniał, albo nie zna własnego projektu. W związku z tym, że nasza poprawka na 500tys.zł. na mieszkania dla PWSZ, przez wprowadzoną autopoprawkę musimy znaleźć inny sposób finansowania, wnioskuję o 15min. przerwę

Mirosław Rawa – byłem świadkiem uchwalania niejednego budżetu i zazwyczaj scenariusz na sesji budżetowej jest taki sam, część radnych zgłasza jakieś poprawki stanowiące ułamkową część budżetu, w granicach 1mln.zł. Zmienność budżetu w trakcie roku i to ile razy go nowelizujemy, ilość zdarzeń, które są nieprzewidywalne w trakcie roku kiedy ten plan finansowy realizujemy, jest tak duża, że można powiedzieć, że poziom zgłaszanych poprawek przez radnych jest nieistotny dla bezpieczeństwa miasta, jego finansów. Zaryzykuję stwierdzenie, że gdybyśmy mieli Prezydenta, który ma trochę dobrej woli to nie marnowałby czasu na występowanie tutaj przez pół godziny, tylko powiedziałby: biorę te poprawki i one są zrealizowane. W moim przekonaniu zrobiłby dobrze, bo te poprawki są uzasadnione, budowałby atmosferę takiego wspólnego działania w trudniej sytuacji. To, że w tym roku jest tak trudny budżet to Prezydent kiedy mówi, że są bardziej ostre progi wyznaczone przez Min.Finansów, że zmienia się sytuacja gospodarcza i to ma wpływ na to, że ten budżet jest tak trudny, to jest racja, ale w moim przekonaniu w głównej mierze to jaki mamy w tym roku budżet to ciężka praca Prezydenta przez ostatnie 10 lat. Zmieraliśmy do tej bardzo trudnej sytuacji finansowej, Prezydent zmierzał bardzo konsekwentnie i doprowadził do tej sytuacji. Za tą sytuację odpowiada. Podpisałem się pod wnioskiem p.P.Leszczyńskiego stąd chciałbym powiedzieć, że dobrze, że Prezydentem Miasta nie był Tadeusz Jędrzejczak, kiedy PWSZ powstawała, bo nigdy by takiej szkoły w Gorzowie Wlkp. nie było.

Marek Surmacz – Prezydent konkludując swoje wystąpienie stwierdził, że gdyby nie wymogi UE i rygory narzucone naszemu Rządowi, który musi respektować te wymogi, to byłoby o wiele lepiej, mielibyśmy większą swobodę działania, gospodarowania, itd., nasunęło się stwierdzenie, że kiedyś wszystkiemu winien był Związek Radziecki w Polsce, a teraz związek europejski – w opinii Prezydenta, jakoś tak mi naszło, że to dokładnie te same osoby przerzucają odpowiedzialność w sytuacjach, w których powinny przyjąć same odpowiedzialność za to co robią.

Jerzy Synowiec – zdaję sobie sprawę z tego, że dzisiaj bardzo łatwo jest zgłosić różnego rodzaju poprawki, uwagi i zaproponować, żeby wszystkim dać wszystko, ale powinniśmy się uderzyć we własne piersi. Po pierwsze dlatego, że Prezydent jest

przygotowany do rozmowy z nami, a my nie jesteśmy przygotowani do rozmowy z Prezydentem. Rozumiem, że Prezydenta teraz łatwo jest kopnąć, ale niestety sami jesteśmy sobie winni, ponieważ powinniśmy między Klubami rozmawiać o ewentualnych poprawkach, kiedy był na to czas, żeby przygotować to merytorycznie, żeby wyjść z takimi propozycjami, które mają szansę powodzenia i żeby były dzisiaj uchwalone, a rezultat dzisiaj będzie taki, że nic nie zostanie uchwalone i poniesiemy kolejną porażkę w starciu z Prezydentem, który się do tego dobrze przygotował.

Grażyna Wojciechowska – zabolalo mnie, że mówi się o nas, że jesteśmy nieprzygotowani, że wcześniej nie mówiono żeby wspomóc PWSZ Przypominam moment, kiedy jeszcze jako działacz ZNP, starałam się lobbować, żeby ta szkoła powstała. Niestety nie udało mi się, uczynił to p.K.Marcinkiewicz, dzięki któremu PWSZ jest w naszym mieście. To co miasto dało jest faktem, gdzie na ul. Teatralnej były zniszczone budynki i mnóstwo pieniędzy wyłożono. Jak tworzy się coś nowego to zawsze są różne sytuacje, często cytuję: „w czasie burzy śmiecie unoszą się wysoko do góry, ale potem trzeba czasu żeby one spadły i się normalność zaczęła”. Jako była absolwentka uczelni poznańskiej z pełną odpowiedzialnością mówię, że do momentu kiedy prof.Smorawiński będzie Rektorem AWF-u nigdy nie będzie przyjaznego dobrego klimatu wobec naszej gorzowskiej filii. Zdajemy sobie sprawę, że od wielu lat nie możemy się dogadać, gdzie miasto przekazało teren po stadionie Warty, gdzie miało być super, a niestety nie było. Nie wiemy co się dzieje z przystanią, gdyby nie Prezydent i radni nie byłaby ta przystań skończona. Wiem, że Kanclerz dostał polecenie przygotowania do sprzedaży hali sportowej przy ul. Myśluborskiej. Biorąc pod uwagę, że niż wkracza już na wyższe uczelnie jesteśmy w stanie dokonać pomocy. Jeśli mamy rodowitych gorzowian, którzy pracują w PWSZ, studiują, robią doktoraty, to powinniśmy mieć zagwarantowaną kwotę. Prezydent Jędrzejczak wielokrotnie mówił o tych faktach pomocy i obiecał, że dalej będzie wspierał. W nowym budynku przy ul.K.Wielkiego gdzie kiedyś było przedszkole, miasto przekazało żeby PWSZ miała dobre warunki. Musimy jako miasto w tych trudnych czasach dopomóc uczelnie. Przygotowuję ankietę jak wygląda problem emigracji i imigracji osób w wieku 24-34, to będzie alarm, żeby nas nie dotyczyło to co Frankfurtu n/O, że stało się innym miastem. Bez inteligencji, bez sponsorowania naukowców o czym będziemy rozmawiać. Jesteśmy miastem galerii i kupców. Prośba Stowarzyszenia im.Br.Krystyna – zawsze podkreślam, że nigdy zdrowy nie zrozumie chorego i najedzony głodnego. Te 100tys.zł. to kropla w morzu ich potrzeb, a robią ta dużo wspaniałych rzeczy, że jeśli jesteśmy w takim kryzysie to naszym obowiązkiem jest pomóc. Obniżmy sobie diety np. do końca 2013r. - ile to będzie? Obniżyliście mi dietę, a dalej robię to co robiłam, pomagam tym co potrzebują. Niech to będzie nasz gest radnych wobec Stowarzyszenia.

Tadeusz Jędrzejczak – z wielką uwagą wysłuchałem wystąpienia radnego P.Leszczyńskiego i słuszny jest wniosek żeby zdjąć 150tys.zł. z organizacji Grand Prix i taki wniosek jest jak najbardziej uzasadniony aby wspomóc kadre PWSZ. Po uzgodnieniu ze Skarbnikiem proponuję Radzie aby 150tys.zł. przekazać na pomoc dla kadry naukowej PWSZ. Jeśli chodzi o wystąpienie radnej G.Wojciechowskiej – wrócimy do tematu Stowarzyszenia, tylko nie może się to odbywać w ten sposób, że pracujemy nad budżetem od czerwca, wskaźniki dostajemy we wrześniu, 15 listopada składamy projekt, a w dniu sesji, kiedy byłem tam miesiąc temu takich potrzeb nie

było i zapewniano mnie, że damy sobie radę. Wróćmy do tego po Nowym Roku, kiedy będziemy rozliczali budżet 2012r. Nikt nie mówi, że nie pomożemy, ale nie możemy tego robić jak straż pożarna, że przyjdzie tutaj dzisiaj dyrektor Stowarzyszenia, a potem przyjdzie taki czy taki zespół szkół, w ten sposób budżetu miasta nie można budować. Rozumiemy potrzeby tak samo jak Rada, tylko trzeba postępować w sposób zaplanowany i racjonalny. Wniosek radnego P.Leszczyńskiego jest jak najbardziej zasadny, pomóżmy zobaczymy co dalej będzie i namawiam do tego żeby rozpoczęły się rozmowy z AWF w Gorzowie Wlkp. i nie odtrącajmy tej uczelni, bo ona jest starsza niż PWSZ, ma znacznie większą ilość pracowników samodzielnych na pierwszym etapie u siebie i nie musi znikąd sprowadzać. Być może w końcu rozmowy, które powinny mieć miejsce i szukanie kompromisu doprowadzi do tego, że tak jak to było w pomysłach Premiera K.Marcinkiewicza kilka lat temu, ta akademia będzie miała trzy nogi, a nie tylko jedną. Tym bardziej, że WSB też się usamodzielnia, jest uczelnią niezależną i warto abyśmy z tego co w Gorzowie Wlkp. mamy zbudowali akademię, za którą wszyscy jesteśmy.

Sebastian Pieńkowski – powtórzę, bo Prezydent mówi, że wniosku Stowarzyszenia nie było: str. 72, pkt.83 projektu budżetu, 214 propozycja do budżetu obywatelska: zagospodarowanie obiektu przy ul.Słonecznej 62 z przeznaczeniem na utworzenie i funkcjonowanie nowego innowacyjnego kompleksu społecznych skierowanego do osób bezdomnych – 100tys.zł. Jest to w Pana projekcie, a Pan mówi, że o tym nie wie i dowiaduje się teraz. Do radnego J.Synowca – nieuprawnionym jest mówienie, że radni są nieprzygotowani. Jeżeli radni PiS składają wnioski do budżetu ze swoich okręgów i później dowiadują się, że nie są uwzględnione to odwołują się do Rady. Stąd nie rozumiem zarzutu, przynajmniej w stosunku do radnych PiS, że są dzisiaj nieprzygotowani. Zgłosiliśmy 8 poprawek, to nie jest żaden pijarowski zabieg. To reakcja na to co Prezydent odpowiedział nam wcześniej, na Komisjach na nasze wnioski.

Jerzy Wierchowicz – zawsze wierzyłem w wielkie serce Prezydenta i z satysfakcją przyjąłem jego zgodę na poprawkę w zakresie 150tys.zł. przeznaczonych na rzecz akademii gorzowskiej. W sprawie akademii problem jest rzeczywiście od wielu lat, jest wielka chęć po stronie miasta by akademia się rozwijała, by akademia powstała, bo dzisiaj akademii tej nie mamy, ale padały tutaj ze strony Prezydenta Miasta słuszne, może nie tyle zarzuty co stwierdzenia, że dzisiaj nie mamy konkretnych propozycji, które pozwoliłyby na ich uwzględnienie. Może narażę się środowisku naukowemu naszej PWSZ, także radnemu P.Leszczyńskiemu, ale nie dostrzegam szczególnych osiągnięć naukowych naszej uczelni, nie dostrzegam także szczególnego awansu gorzowskiej szkoły w corocznym rankingu prowadzonym przez „Rzeczpospolitą”, a chciałbym aby nasza szkoła była na czele, aby te argumenty za powstaniem akademii były bardziej poparte argumentami natury faktycznej. Jeżeli chodzi o preferencje, które mają miejsce w PWSZ, radny P.Leszczyński poinformował nas, że najbliższym udzielania doktoratów jest wydział językoznawstwa. Jak pamiętamy największym językoznawcą w historii był Józef Stalin, nie wydaje mi się żeby był to wydział najważniejszy, chociaż wydział istotny. Trochę ironizuję, tylko chciałbym wskazać, że do akademii nie mówię, że nie dorośliśmy, chcielibyśmy mieć akademię, chcielibyśmy mieć uniwersytet, ale nasze środowisko naukowe jeszcze nie jest na tyle, nie chciałbym nikogo urażać, ale do tego trzeba czasu, kadry naukowej, gdyż nie widzę

żadnego uzasadnienia żeby miasto fundowało mieszkania całej kadrze profesorskiej. Żyjemy w czasach kiedy mieszkania są do wynajęcia, kiedy mieszkania można sobie kupić. Jak chce się pracować w Gorzowie Wlkp. to trzeba i o tym pomyśleć. Być może są to mocne słowa, ale żyjemy w czasach gospodarki wolnorynkowej i nie wiem czy wszyscy mieszkańcy naszego miasta chcą ponosić tego wydatki, chociaż przyszłościowo są to wydatki jak najbardziej wskazane. W imieniu naszego Klubu odniosę się do pozostałych poprawek proponowanych przez PiS. Poprawki są merytorycznie uzasadnione, czy są to poprawki, które znajdą poparcie w oczach całej Rady z uwagi na uwarunkowania finansowe – pewnie nie. W żaden sposób nie nazwałbym ich nieprzygotowanymi, nie podzielam stanowiska radnego J.Synowca, że jesteśmy nieprzygotowani i nie traktuję dzisiejszej debaty jak meczu Prezydent – Rada, bo tutaj nie chodzi kto wygra, tylko jakie wybierzemy najlepsze rozwiązanie co do poszczególnych poprawek z korzyścią dla miasta. Dla mnie te poprawki nie mają wcale barwy politycznej, to że są to poprawki zgłoszone przez PiS nie jest niczym dyskredytującym, tylko zastanawiam się nad możliwością ich realizacji. Prezydent Miasta przekonuje, że na dzisiaj nie ma możliwości realizacji tych poprawek, chociaż ubolewam bardzo głęboko nad tym, że nie możemy przyznać czy uwzględnić poprawki w zakresie pomocy na rzecz osób bezdomnych w kwocie 100tys.zł. jak przekonywała nas Radna jest to niewiele, ale warunki finansowe są jakie są. Za dobrą monetę biorę słowa Prezydenta, który powiedział, że pamięta o tych potrzebach, o tym, że to środowisko, któremu trzeba pomóc takiej pomocy oczekuje i miasto na ten cel przeznaczy w przyszłości określone pieniądze, chociaż boli mnie to, że nie ma terminu udzielenia pomocy tym osobom bezdomnym. To jest wielka bolączka naszego miasta i jeżeli prawdziwe są obrazy naszego miasta, o których mówiła Dyrektor Stowarzyszenia to przykre dla nas wszystkich, także dla radnych. Z wielkim wyrzutem będę głosował przeciwko pomocy dzieciom niepełnosprawnym, chociaż decyzja Rady Miasta, kierownictwa miasta, aby przeznaczyć nieruchomości po DK”Małyszyn” na potrzeby tego środowiska jest ze wszech miar godna poparcia. Sądzę, że Rada w tym zakresie nie ma żadnych wątpliwości ani żadnych zastrzeżeń. To już będzie pierwszy krok by pomóc dzieciom niepełnosprawnym, gdyż są to dzieci, którym należy się opieka ze strony nas wszystkich. Takie jest nasze stanowisko, widzimy uwarunkowania finansowe, widzimy motywacje Prezydenta Miasta, który nie ze złośliwości, nie z tego, że chce zrobić na przekór wnioskowi zgłaszanemu przez opozycję, ale dlatego, że takie są wymogi m.in. Min.Finansów, który wstawia nowe uwarunkowania dotyczące gospodarowania finansami publicznymi w każdym samorządzie, nie tylko w naszym ukochanym mieście.

Mirosław Rawa – mam wrażenie, że im dłużej radny J.Wiechowicz zaklina rzeczywistość i zapewnia nas, że tu polityka nie ma nic wspólnego, że to dobre serce Prezydenta i tylko merytoryczne względy, im dłużej przemawia to jest zupełnie odwrotnie, że to jest tak, że jak Klub Radnych PiS zgłosi jakąś poprawkę to ona jest zła i trzeba ją odrzucić, właśnie z powodów politycznych. Chociaż mam nadzieję, bo podpisałem się pod wnioskiem P.Leszczyńskiego, a też jestem z PiS, czyli w jakiejś części ta poprawka jest zła, bo pisowska. Prezydent jednak po naszej dyskusji tą uwagę uwzględnił. Mam wrażenie po wystąpieniu radnego J.Wierchowicz, chociaż uważam go za wytrawnego polityka i znaczącą osobę w środowisku politycznym miasta Gorzowa Wlkp., że może głosować tylko za tymi poprawkami, które są

zaakceptowane przez Prezydenta T.Jędrzejczaka. Jest mi przykro, że taką prawidłowość dostrzegam.

Paweł Leszczyński – chyba się przesłyszałem co ma wspólnego Stalin z powstaniem akademii gorzowskiej, ewentualnie dzisiaj pracującymi językoznawcami na PWSZ, chciałbym się przesłyszeć i nie słyszeć tej uwagi. Ona dziwnie brzmi w Pana ustach, nie mieszajmy więc Stalina, zostawmy, rozliczmy stalinizm, zbrodnie stalinowskie, ale zostawmy w tym kontekście Stalina. PWSZ broni się sama, można zajrzeć na stronę Polskiej Komisji Akredytacyjnej i jak każda uczelnia wyższa podlega ocenie parametrycznej, ta ocena jest pozytywna dla wszystkich kierunków, które do tej pory podlegały tej atestacji. Wspominał Pan o jednym rankingu, ale jak wiadomo to nie jedyny ranking. W związku z tym rankingi mają to do siebie, że bywają różne. Oczywiście one są pewnym miernikiem badanego zjawiska, ale wiemy, że funkcjonują inne np. ranking „Perspektyw” i innych pism branżowych. Nie rozumiem też zarzutu o fundowaniu mieszkań dla samodzielnych pracowników naukowych. Spojrzałbym na to od strony tego co sami, jako Rada w 2010r. zapisaliśmy w Strategii Zrównoważonego Rozwoju Miasta Gorzowa Wlkp. w tym priorytecie, który dotyczy nauki i szkolnictwa wyższego również tego rodzaju działania mamy sformułowane, te które zmierzają do wspierania akademickości, a jest rzeczą oczywistą, że rolą środowiska naukowego jest również przedstawienie rezultatów swojego działania, zabieganie o podnoszenie jakości, to jest poza sporem. Chciałbym potwierdzić to co zostało powiedziane, w połowie października 2008r. byliśmy świadkami m.in. z radną G.Wojciechowską wystąpienia Rektora Smorawińskiego z AWF w Poznaniu, który jasno w obecności prof.T.Jurka zdezawuował starania AWF gorzowskiego zmierzające do powołania akademii gorzowskiej w oparciu o wspólnotę PWSZ + Zamiejscowy Wydział AWF, odłączony od Poznania. Skoro użył Pan odwołań historycznych to może użyję trochę dalszych, to tak jak Aleksander II powiedział do szlachty polskiej: żadnych marzeń Panowie – to zabrzmiało dokładnie tak samo. Po tej wypowiedzi z 2008r. można powiedzieć, że środowisko gorzowskiego AWF-u zostało sparaliżowane tą wypowiedzią, postawiono mu pewne wotum nieufności, że chce usamodzielniać się wbrew opinii macierzystej uczelni. To jeden z powodów, dla których dzisiaj nie jest łatwo po stronie AWF-u powrócić do tej ważnej koncepcji powołania akademii w oparciu o PWSZ i AWF w Gorzowie Wlkp.

Roman Sondej – przysłuchując się tej dyskusji na temat naszej uczelni młodą stażem, wpisując się w ton takiej frywolnej wypowiedzi to mógłbym powiedzieć, że mało jest takich uczelni, które w tak krótkim czasie dochowały się Premiera i kilku Ministrów. W kwestii formalnej radny S.Pieńkowski zgłaszał wniosek o przerwę. Przerwa jest uzasadniona o tyle, że Prezydent miał okazję ustosunkowania się do poprawek zgłoszonych przez radnych, natomiast nie mieliśmy możliwości przedyskutować tego co Prezydent przed chwilą powiedział. Ponownie proszę w imieniu Klubu Radnych o 15 min. Przerwy.

Robert Surowiec – przysłuchuję się tej dyskusji na temat budżetu i zбочyliśmy trochę z drogi, bo Aleksander II i Stalin został poruszony. Zwykle jest tak, że skupiamy się na rzeczach, które są problematyczne i mówimy czego nam brakuje, a chciałbym powiedzieć o kilku rzeczach, które w tym budżecie są dobre. Oprócz tych, które idąc gołym okiem, czyli tych zapisanych kilku inwestycji, które każdy widzi i one są dobre, ale sądzę że stało się coś co jest dobre i bardzo ważne, a zmieni historię jeśli chodzi o

tworzenie budżetu. Mówię o budżecie obywatelskim, bo dziś nawet Ci radni, którzy głośno krytykowali pomysł przyłączają się do tego. Jestem przekonany, że w dużym porozumieniu będzie można ten budżet obywatelski przyjąć uchwałą na początku roku, tak abyśmy mogli świętować, bo uznaję to za święto demokracji. Za to co się stało z budżetem obywatelskim to muszę podziękować Prezydentowi Miasta, Z-cy Prezydenta – Sf.Sejwie, urzędnikom, którzy się bardzo mocno zaangażowali. Było mało czasu i dużo technicznych rzeczy do wykonania. Pani A.Zaleskiej – rzecznikowi prasowemu Urzędu, bo to była ciężka praca, to że przychodziliście w sobotę liczyliście te głosy to jest coś, za co należy się słowo: dziękuję i też to czynię. To czego w tym budżecie nie widać, a warto ten budżet za to pochwalić to wprowadzenie projektu osiedlowy animator sportu. Jest to coś co w tym budżecie będzie się działo i warto o tym powiedzieć, bo mamy coraz więcej dobrych szkół, mamy Orliki na osiedlach i znajdzie się ktoś, kto zaopiekuje się naszymi dziećmi i młodzieżą. Będzie duża szansa, że zajmą się czymś bardziej pożytecznym, a że jest tak chęć i wola to, bo taką próbę w poprzedniej kadencji z radnym J.Sobolewskim przeprowadzaliśmy i było bardzo duże zainteresowanie. Będzie to też możliwość wyłowienia kilku wspaniałych talentów od lat najmłodszych. To czego w budżecie nie widać, a co jest i o co wielu radnych zabiegało, m.in. P.Leszczyński o tym mówił i nawet wpisał w swoim wniosku to transport dla niepełnosprawnych. Tego nie widać, ale to jest i jest to duża rzecz. To co widać, choć to jest dobre to fakt, że schodzimy ze wskaźnikiem zadłużenia. Mieliśmy takie lata, gdzie zbliżaliśmy się do 50%, dziś będzie 37% i będziemy musieli zejść do 30%, spłacamy i zmniejszamy to zadłużenie. To czego nie ma, a by się chciało to w dużej części, to co dzisiaj się pojawiło. Mówiliśmy o hali widowiskowo-sportowej, chciałbym te słowa, które dzisiaj Prezydent mówił potraktować bardzo poważnie. Chciałbym abyśmy poważnie podjęli zobowiązanie aby ten przyszły rok poświęcić na to aby wypracować sposób. Po pierwsze znaleźć miejsce, co do którego będziemy zgodni, gdzie ta hala ma być, znaleźć sposób finansowania, czy to będzie spółka, czy to będzie PPP, czy jakkolwiek inna formuła, sporządzić dobry biznes plan i wprowadzić ten proces w życie, bo wprowadzenie dzisiaj kolejnego zapisu, a tych zapisów w poprzednich budżetach już kilka było i nic z tego nie wyszło, proponowałbym abyśmy dobrze się do tego przygotowali. PWSZ i wspomaganie wyższych uczelni – jest to coś co powinno się znaleźć i też chciałbym poważnie potraktować słowa, które mówił Prezydent. Powinniśmy wypracować długofalową metodę współpracy z wyższymi uczelniami i rozwoju akademickości w Gorzowie Wlkp., bo dziś jest tak, że przeznaczaliśmy na stypendia 300tys.zł., później 200tys.zł., później 2 lata nic, teraz udało się fartem 150tys.zł., ale chodzi o długotrwały plan, abyśmy z jednej strony wiedzieli czego oczekujemy od wyższych uczelni w Gorzowie Wlkp., ale z drugiej strony żeby uczelnie wiedziały na co mogą liczyć ze strony miasta. Brak finansowania dla Zespołu Kształcenia Specjalnego, te makabryczne warunki, które tam są też liczę, że w tym roku uda się wypracować jakąś metodę zmiany tego. Sądzę, że też przyszły rok powinniśmy poświęcić na przyjrzenie się gorzowskim przedszkolom. Wszystko wskazuje na to, że Rząd przyjmie ustawę mówiącą o dofinansowaniu do przedszkoli. W związku z tym trzeba się przyjrzeć bazie i zastanowić czy tej bazy nie będzie trzeba pozmieniać. Dajmy sobie w tym roku na to czas. Słuchając poprawek to duchem jestem za tymi poprawkami, natomiast to jest kolejna sesja budżetowa, na której słyszymy, że najprościej zabrać pieniądze

urzędnikom. To nie są urzędnicy Prezydenta, chociaż Prezydentowi podlegają, traktuję naszych gorzowskich urzędników jako naszych wspólnych urzędników. Dzisiaj mamy taki trudny czas kryzysu, a jak będzie rozwój to wielu urzędników nauczy się w tym czasie i będzie od nas uciekało, szczególnie jeśli chodzi o wydziały techniczne. Nie traktujmy urzędników jak takich „chłopców do bicia”. Padło dzisiaj słowo kompromis ze strony Prezydenta Miasta i może będzie to dobry prognostyk na przyszły rok, bo mamy kilka problemów poważnych do rozwiązania, mamy ten walący się budynek, mamy rozmowę odnośnie spółki, mamy stary stadion Warty, może poświęcimy ten czas na taką współpracę i wypracowanie metody jak z tych problemów wyjść i jak je rozwiązać. Uchwalmy ten budżet i przyjrzyjmy się w kompromisie i spokoju co można zrobić dla Gorzowa Wlkp.

Jerzy Sobolewski – ogłasza przerwę.

Po przerwie.

Sebastian Pieńkowski – składam autopoprawkę do poprawki nr 1, która brzmi: na dotację dla PWSZ w Gorzowie Wlkp. – 300tys.zł. – udział w zakupie mieszkań dla kadry profesorskiej. Zmniejsza się dz.600 rozdz.60015 § 4300 przeznacza się na dotację dla PWSZ w Gorzowie Wlkp. 300tys.zł. - udział w zakupie mieszkań dla kadry profesorskiej.

Marek Surmacz – chciałbym się odnieść do wystąpienia Prezydenta, który mówił, że jeśli chodzi o przekazanie środków na Zespół Szkół Specjalnych to o tym myśli, ma koncepcję działania na rzecz osób niepełnosprawnych w Gorzowie Wlkp., że podobnie jest z PWSZ, że oczekuje na wskazania, projekty, ewentualnie przekazanie informacji na temat przyszłości, ale pamiętam, że co rocznie jak były z tej mównicy stawiane wnioski o środki budżetowe na wsparcie PWSZ to za każdym razem Prezydent posługuje się dokładnie tym samym argumentem, że myśli i owszem, ale współpracy nie ma z PWSZ, że On nie wie co właściwie zamierzają. Pamiętam uczestniczyłem wspólnie z Prezydentem na jednym ze spotkań u Wojewody w 2006r., miałem przyjemność być autorem projektu ustawy o utworzeniu akademii gorzowskiej, więc pamiętam dokładnie te okoliczności wtedy też tak było, że miasto zaangażuje się jeśli przedstawi szkoła koncepcję, plan dochodzenia do akademii gorzowskiej. Pamiętam też, że jeśli chodzi o rolę miasta w tworzeniu PWSZ, to miasto wystąpiło w charakterze pośrednika, ponieważ wówczas obowiązujące prawo w Polsce nie pozwalało przekazać majątku Skarbu Państwa na rzecz określonego podmiotu, bez pośrednictwa podmiotu samorządowego i miasto taką właśnie rolę tam odegrało, ale nie przypominam sobie zaangażowania miasta, budżetu miasta w cokolwiek w PWSZ, co mogłoby przekroczyć w naszych warunkach niewyobrażalną kwotę 1mln.zł. podczas gdy w tym samym czasie od wielu, wielu już lat budżet miasta Zielona Góra przekazuje środki na wyższe uczelnie zielonogórskie, w szczytowym czasie przed 5-7 laty, kilkunastu milionów złotych, bo takie były potrzeby Uniwersytetu Zielonogórskiego rozwojowe, także w infrastrukturę. Gorzów Wlkp. potrzebuje to co się zwykle tworzy na samym początku, ściągnięcie odpowiedniej kadry naukowej i jak nie zapewnimy kadrze odpowiednich mieszkań, czyli nie udzielimy pomocy szkole w tym zakresie, to szkoła takiej zdolności nie uzyska. Jeśli nie będzie kadry to w konsekwencji nie uzyskamy zdolności do ogłoszenia gotowości do doktoryzowania. W

związku z tym nie będzie podstaw do utworzenia akademii, nie uczestniczymy, blokujemy możliwość powstania akademii gorzowskiej.

Tadeusz Jędrzejczak - chcę poinformować, że z Akademią Gorzowską było tak: Wicewojewoda Madej organizował cyklicznie spotkania, na których rozliczni politycy byli reprezentowani przez samych siebie lub swoich przedstawicieli. Wiele różnych mądrości było tam wygłaszanych, wtedy nie zapraszano Przewodniczącego Rady – R.Surowca, a Wiceprzewodniczącego – Ar.Marcinkiewicza. Efekt tych spotkań był taki, że każde spotkanie kończyło się tym, że Posłowie kierowali do mnie pytanie, co na to miasto? Moja odpowiedź zawsze była taka: chcę się dowiedzieć na czym ta akademia będzie polegała? Po kilku tych spotkaniach prof.T.Jurek był uprzejmy swoimi siłami i współpracownikami swoich w AWF-ie doprowadzić do tego, że Senat AWF w Poznaniu przyjął uchwałę o tym, że Wydział Zamiejscowy może odejść od AWF w Poznaniu, a następnie przygotował dwie książki, które zostały zaprezentowane na spotkaniu u Wicewojewody Madeja. Napisał książkę jakie są zasady powołania akademii gorzowskiej. W związku z tym pisanie jakichkolwiek ustaw o powstaniu akademii gorzowskiej było bezpodstawne, bo tej akademii nie mogło być. Wtedy prof.T.Jurek przedstawił jakie są warunki prawne, jakie są wytyczne komisji kwalifikacyjnej, akredytacyjnej, jakie są warunki Min.Szkolnictwa Wyższego, jakie prawne i kadrowe warunki musi spełniać akademia żeby mogła powstać. To było ostatnie jakie miało miejsce u Wicewojewody Madeja, bo okazało się, że to nie tylko miasto ma dawać pieniądze. Po kilku latach doszliśmy do tego samego punktu, że jest jedna uczelnia w Gorzowie Wlkp. – PWSZ. AWF Wydział Zamiejscowy to nie wiadomo czy są mimo, że absolwenci są z Gorzowa Wlkp., nie wiadomo czy w ogóle istnieje. Tak się skończyły rozmowy na temat Akademii Gorzowskiej. Uchwała Senatu do tej pory obowiązuje, Rektor AWF próbuje spieniężyć majątek, który w Gorzowie Wlkp. jest, Rektor PWSZ apeluje do nas o pieniądze na mieszkania, tylko nie bardzo wiemy jakim pracownikom naukowym, jakiego I stopnia będą, itd., itd., ciągle mówimy o tym samym Decyzja może być tylko jedna: jeśli dostaniemy mapę dojścia, kto, kiedy, po co, na co i jaki będzie tego finał. Dzisiaj takiej informacji nie posiadamy. Przekażmy te pieniądze dla tych, którzy robią habilitacje, doktoraty na PWSZ, nikt nie jest przeciwko temu, dawaliśmy te pieniądze również w latach poprzednich, ale dowiedzmy się w jakim kierunku, nie na podstawie opowieści na komisjach, ale na podstawie dokumentów i uchwał Senatu PWSZ w jakim kierunku idziemy. Działalność gospodarcza tej Uczelni doprowadziła ją do takiej sytuacji, że kupiono budynek, z którym potem nie było wiadomo co zrobić, próbowano wynająć go również miastu za kilka milionów złotych. Jeżeli ta Uczelnia miała kilka milionów złotych żeby kupić budynek od prywatnych osób, po to żeby potem nie wiedzieć co z nim zrobić. To jest pytanie jak się gospodaruje pieniędzmi publicznymi w tej uczelni. Jeśli Uczelnia wyremontowała tyle kubatur kwadratowych, w których jest pusto, bo tam dzisiaj nikt nie studiuje, bo nie ma studentów. To znaczy, że w tej uczelni coś jest od początku do końca ułożone nie jak powinno być. W związku z tym adresowanie pretensji do miasta, a nie do siebie jest nie na miejscu. Podkreślam, będzie mapa dojścia do akademii gorzowskiej, będziemy wiedzieli jaka jest przyszłość AWF w Gorzowie Wlkp., która ma prawo do doktoryzowania na jednym kierunku, niedługo będzie miała na drugim, gdzie są pracownicy naukowcy samodzielni, na pierwszym etapie, mieszkający w Gorzowie Wlkp. wtedy usiądźmy z

radnymi i podejmiemy decyzję jakimi środkami finansowymi będziemy wspierali. Proszę nie mówić nigdy o tym, że są miasta porównywalne. Nie decyduje o tym kto jest Wojewodą, dyrektorem szpitala, Komendantem Policji i szereg innych funkcji kto pełni. Proszę pokazać jednego prominentnego administracyjnego szefa, który zarabia olbrzymie pieniądze, który płaci podatki w Gorzowie Wlkp. Przecież prawie cała kadra zarządzająca naszym województwem w Gorzowie Wlkp. jest spoza Gorzowa Wlkp. To politycy decydują o tym kto te stanowiska pełni. Zielona Góra nie po to ściągała wszystkie instytucje i przeciągała na swoją stronę różnego rodzaju służby i instytucje podległe Wojewodzie, do Zielonej Góry, bo nie mieli nic innego do roboty. Tylko dlatego, że wiedzieli doskonale, że te PIT-y będą powodowały to że Zielona Góra będzie miała o wiele wyższe dochody ze Skarbu Państwa i naszych podatków niż gdyby mieli tylko to co powinno być podporządkowane Urzędowi Marszałkowskiemu. Nasi politycy, Posłowie i Senatorowie, nie zrobili nic aby w tym mieście było inaczej. To jest powód dla którego Zielona Góra ma wyższe dochody, nie tylko sam Uniwersytet. Nie ma problemu abyśmy wygenerowali w przyszłym roku pieniądze i kupili pracowników naukowych, tylko chcielibyśmy wiedzieć w jakim kierunku i kiedy Ci pracownicy tutaj przyjdą, kto to będzie i jakie daje gwarancje. Trzeba myśleć perspektywicznie, spada liczba studentów w całej Polsce, nigdy tego nie było, od 3 lat na targi edukacyjne na ul.Przemysłowej przyjeżdżają przedstawiciele nie PWSZ z Gorzowa Wlkp. i nie UZ, przyjeżdżają przedstawiciele UJ, Uniwersytetu Warszawskiego i SGH, najlepszych uczelni w Polsce, którzy szukają studentów, tak daleko prawie 500km od swoich miast, bo im też spada liczba studentów. W związku z tym jeśli ktoś jest przekonany, że stworzymy tutaj, 100km od Szczecina, Poznania i Zielonej Góry ośrodek językoznawstwa, do którego będą ciągnęli ludzie z Krakowa, Lublina itd., nie sądzę aby taka możliwość była. W związku z tym będzie mapa, możemy wybudować budynek, możemy wybudować mieszkania, wynajmując, możemy szereg innych rzeczy, ale nie dajmy pieniędzy tylko po to, żeby dać środki finansowe i będzie załatwione. Cóż 300tys.zł. załatwi w kadrze naukowej, jeśli nawet nie wiemy do których instytutów i jakie instytuty w przyszłości prawo do doktoryzowania dostaną. Nie może być sporów w tak nie dużym mieście między gotową uczelnią i całym Wydziałem z prawem do doktoryzowania, a uczelnią, która ma niewielki dorobek naukowy i niewielką kadrę zatrudnioną na pierwszym etapie. Odcinamy się od Szczecina, ale postępujemy w sposób racjonalny, bo nikt nie jest przeciwko temu, ale racjonalnie wydawajmy środki na to co daje efekt w określonym czasie i ten efekt w postaci akademii gorzowskiej będzie. Tylko nie na podstawie opowieści na komisjach, a na podstawie uchwały Senatu wiemy kiedy, co powinniśmy zrobić. Jedynym adresatem nie może być tylko miasto Gorzów Wlkp., adresatem powinny być przede wszystkim obie uczelnie i może jeszcze WSB, o czym nie wiem, bo nie spotykałem się z tym kierownictwem. Apeluję o takie podejście, a nie przeginanie na swoją stronę, że bardziej kochamy akademię gorzowską, było 500, 300., 150tys.zł., mieszkanie kosztuje ponad 100tys.zł. co za problem chcemy rozwiązać za te pieniądze? Żadnego, bo nawet nie wiemy w jakim kierunku ta uczelnia ma się rozwijać. Dlatego jestem przeciwko wnioskowi o wydawanie środków finansowych na mieszkania. Będzie potrzeba, będziemy wiedzieli, kiedy możemy zbudować osiedle akademickie, bo nas na to na pewno będzie stać, ale wiemy w jakim kierunku i kiedy. To co damy 1mln.zł. na PWSZ, zrobimy za pieniądze miasta Akademię

Gorzowską, a AWF zostanie sobie tam w tych murach na ul. Estkowskiego i będą sobie pracownicy naukowcy i profesorowie zwyczajni zasiadali i rozmawiali między sobą. Trochę racjonalizmu i mniej wzajemnych ambicji, jest nowy Dziekan, człowiek, który jest z Gorzowa Wlkp., człowiek związany z miastem, otwarty na rozmowy. Wspomóżmy jednych i drugich, to jest dorobek ponad 40 lat istnienia AWF-u w Gorzowie Wlkp. dajmy im szansę. Niech Ci ludzie spotkają się ze sobą i niech zaczną rozmawiać. Ambicje trzeba odłożyć na bok i taka szansa jest. Jeżeli tej szansy nie wykorzystamy to będziemy w tym samym punkcie za rok, idzie niż na wyższe uczelnie i jest coraz mniej studentów, a za studentem idzie dotacja Min. Szkolnictwa Wyższego.

Mirosław Rawa – jednak wojenki, awantury to Pana specjalność, raczej nie budowanie porozumienia tylko właśnie wykorzystywanie różnych sporów niesnasek, może nikt tego Panu nie powiedział, jestem od początku w samorządzie i to nie jest tak jak Pan mówi, że zawsze były konflikty. Geneza powstania uczelni jest bardzo długa, najpierw stowarzyszenie, potem fundacja, W moim przekonaniu znaczącą rolę odegrała Gorzowska Fundacja na rzecz PWSZ. Ta fundacja p.G. Wojciechowska też mówiła, że pamięta te czasy, powstała kiedy Kuratorem Oświaty była K. Marcinkiewicz, Wojewodą Zb. Pusz, a Prezydentem Miasta – L.M. Gorywoda. To, że ta Fundacja powstała, to styl działania w tamtym czasie, kiedy był trochę inny Prezydent to było porozumienie. W tej Fundacji był J. Kochanowski, J. Koniarek jako przedstawiciel lewej strony, silnie reprezentowanej w tamtym czasie w Radzie Miasta, później J. Derech-Krzycki, tam byli przedstawiciele wszystkich środowisk politycznych i było porozumienie na rzecz powołania tej szkoły. Nie zawsze był taki styl działania w Gorzowie Wlkp., jaki jest w tej chwili, spory, wojenki i rozgrywanie tych wojenek. Chciałbym to bardzo wyraźnie powiedzieć, bo Prezydent opowiada rzeczy, które nie miały miejsca. Podstawą dużych sukcesów Gorzowa Wlkp. było porozumienie. Tak samo budowa obwodnicy miasta Gorzowa Wlkp. Ze względu na to, że jako miasto chcieliśmy zrobić projekt tej obwodnicy, a z żadnej strony nie było widać finansowania tej inwestycji i ówczesny Prezydent B. Andrzejczak bał się, że wyda pieniądze na projekt, a nie będzie środków na realizację tej inwestycji, to dążyliśmy do porozumienia wszystkich sił politycznych i podpisaliśmy u Wojewody J. Ostroucha takie porozumienie, na które tylko jeden człowiek się nie zjawił na spotkaniu ówczesny parlamentarzysta, właśnie Prezydent T. Jędrzejczak, wszyscy pozostali byli na tym spotkaniu.

Robert Surowiec – jesteśmy przy uchwale budżetowej, a za chwilę dojdziemy do tego kto ponad 750 lat temu założył Gorzów Wlkp. i czyj to był sukces, w związku z tym składałem wnioski o zamknięcie dyskusji.

Krzysztof Kochanowski – w sprawie wniosku przedstawionego przez radnego P. Leszczyńskiego, chodzi o to, że z rezerwy ogólnej nie może być przeznaczona kwota 500 tys. zł. na udział miasta w zakup mieszkań dla kadry naukowej. W związku z powyższym wycofujemy ten zapis, pozostaje zapis mówiący: po stronie wydatków zmniejszyć kwotę o 150 tys. zł. z dz. 926 – kultura fizyczna, rozdz. 4300 0 zakup usług pozostałych – przeznaczyć na: stypendia naukowe dla pracowników naukowo-dydaktycznych w kwocie 150 tys. zł.

W głosowaniu jawnym za wnioskiem radnego R.Surowca o zamknięcie dyskusji w tym punkcie porządku obrad, głosowało 14 radnych, przy 8 głosach przeciwnych i 1 wstrzymującym się.

W głosowaniu jawnym za wnioskiem zgłoszonym przez radnego J.Kaczanowskiego w imieniu grupy radnych, o zmniejszenie budżetu miasta po stronie wydatków w dz.600 rozdz.60015 § 4300 – wydatki na zakup usług na drogi publiczne w miastach na prawach powiatu, o kwotę 300tys.zł. i zwiększenie budżetu po stronie wydatków z przeznaczeniem na: żłobki, przedszkola i szkoły, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 3 wstrzymujących się.

Jan Kaczanowski – przeprowadził głosowanie imienne nad poprawkami zgłoszonymi przez Klub Radnych PiS od 1 do 8 oraz nad wnioskiem zgłoszonym przez radnego P.Leszczyńskiego.

W głosowaniu imiennym za przyjęciem poprawki nr 1 Klubu Radnych PiS w brzmieniu: zmniejsza się w dz.600, rozdz.60015 § 4300 – 300tys.zł. i przeznacza się na dotację dla PWSZ – 300tys.zł. – udział w zakupie mieszkań dla kadry profesorskiej, głosowało 9 radnych, przy 15 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się – lista głosowania imiennego stanowi załącznik nr 10 do protokołu. **Poprawka oddalona.**

W głosowaniu imiennym za przyjęciem poprawki nr 2 Klubu Radnych PiS w brzmieniu: na projekt szkoły dla niepełnosprawnych w ramach przyszłej budowy obiektu dla Zespołu Kształcenia Specjalnego Nr 1, ul.Walczaka 1 – 200tys.zł., głosowało 9 radnych, przy 13 głosach przeciwnych i 2 wstrzymujących się – lista głosowania imiennego stanowi załącznik nr 11 do protokołu. **Poprawka oddalona.**

W głosowaniu imiennym za przyjęciem poprawki nr 3 Klubu Radnych PiS w brzmieniu: budowa centrum sportu i rekreacji – etap I: budowa hali widowiskowo-sportowej – na projekt hali widowisko-sportowej w Gorzowie Wlkp. – 200tys.zł., głosowało 8 radnych, przy 13 głosach przeciwnych i 3 wstrzymujących się – lista głosowania imiennego stanowi załącznik nr 12 do protokołu. **Poprawka oddalona.**

W głosowaniu imiennym za przyjęciem poprawki nr 4 Klubu Radnych PiS w brzmieniu: dotacja na budowę domu dla osób bezdomnych przy ul.Słonecznej 62A - 100tys.zł., głosowało 9 radnych, przy 12 głosach przeciwnych i 2 wstrzymujących się – lista głosowania imiennego stanowi załącznik nr 13 do protokołu. **Poprawka oddalona.**

W głosowaniu imiennym za przyjęciem poprawki nr 5 Klubu Radnych PiS w brzmieniu: na dotację na utrzymanie czystości na cmentarzu przy ul.Warszawskiej - 40tys.zł. oraz 50tys.zł. na zabytki na tym cmentarzu, głosowało 6 radnych, przy 13 głosach przeciwnych i 4 wstrzymujących się – lista głosowania imiennego stanowi załącznik nr 14 do protokołu. **Poprawka oddalona.**

W głosowaniu imiennym za przyjęciem poprawki nr 6 Klubu Radnych PiS w brzmieniu: na wyposażenie urzędu miasta w sprzęt z oprogramowaniem do elektronicznego głosowania i tablicę świetlną – 50tys.zł., głosowało 8 radnych, przy 15 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się – lista głosowania imiennego stanowi załącznik nr 15 do protokołu. **Poprawka oddalona.**

W głosowaniu imiennym za przyjęciem poprawki nr 7 Klubu Radnych PiS w brzmieniu: na projekt i budowę parkingu przy ul.Piłsudskiego – GLS – 450tys.zł., głosowało 3 radnych, przy 14 głosach przeciwnych i 6 wstrzymujących się – lista głosowania imiennego stanowi załącznik nr 16 do protokołu. **Poprawka oddalona.**

W głosowaniu imiennym za przyjęciem poprawki nr 8 Klubu Radnych PiS w brzmieniu: na wydatki związane z Karta Rodziny – 600tys.zł., głosowało 6 radnych, przy 13 głosach przeciwnych i 4 wstrzymujących się – lista głosowania imiennego stanowi załącznik nr 17 do protokołu. **Poprawka oddalona.**

W głosowaniu imiennym za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez radnego P.Leszczyńskiego w imieniu grupy radnych w brzmieniu: po stronie wydatków zmniejszyć kwotę o 150tys.zł. z dz.926 – kultura fizyczna, rozdz.4300 0 zakup usług pozostałych – przeznaczyć na: stypendia naukowe dla pracowników naukowo dydaktycznych w kwocie 150tys.zł., głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 3 wstrzymujących się – lista głosowania imiennego stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Jerzy Sobolewski - wpłynął wniosek także o imienne głosowanie nad uchwałą budżetową na 2013r. – załącznik nr 19 do protokołu.

Jan Kaczanowski – przeprowadził głosowanie imienne. Lista głosowania imiennego stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

W głosowaniu imiennym za przyjęciem uchwały budżetowej na 2013 rok miasta Gorzowa Wlkp. wraz z przyjętymi poprawki, głosowało 17 radnych, przy 6 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się – załącznik nr 21 do protokołu.

Tadeusz Jędrzejczak – chciałem podziękować za uchwalenie budżetu na przyszły rok, budżet jest taki jakie są możliwości miasta. Dzisiaj prowadzimy starania aby zwiększyć przychody miasta w roku przyszłym o kolejne środki, kiedy zakończymy procedury będziemy mogli o tym poinformować. Chciałem podziękować radnym, moim współpracownikom, a szczególne słowa podziękowania chciałem skierować do Skarbnika Miasta – M.Zienkiewicz i dyr.T.Krzywulskiej. Wielką rolę w uchwaleniu tego budżetu, jego przygotowaniu odegrali moim zastępcy, a szczególne słowa podziękowania chciałem skierować do p.E.Piekarz, p.A.Nowak i byłego radnego p.Sf.Sejwy, który lepiej chyba rozumie potrzeby radnych jak ja, który nigdy radnym Rady Miasta nie byłem.

Ad.5 Podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wlkp. na lata 2013-2061.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały wraz z autopoprawką. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów, Komisję Gospodarki i Rozwoju, Komisję Oświaty i Wychowania, Komisję Spraw Społecznych oraz Komisję Kultury, Sportu i Promocji.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wlkp. na lata 2013-2061, głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 23 do protokołu.

Ad.6 Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na rok 2013.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na rok 2013, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się - załącznik nr 25 do protokołu.

Ad.7 Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na rok 2013 dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gorzowie Wlkp.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 26 do protokołu. Ponadto projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie ustalenia jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na rok 2013 dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gorzowie Wlkp., głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 27 do protokołu.

Ad.8 Podjęcie uchwały w sprawie jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na rok 2013 dla Ośrodka Sportu i Rekreacji – zakładu budżetowego w Gorzowie Wlkp.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 28 do protokołu. Ponadto projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Kultury, Sportu i Promocji.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na rok 2013 dla Ośrodka Sportu i Rekreacji – zakładu budżetowego w Gorzowie Wlkp., głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 29 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – proponuje łączne rozpatrzenie projektów uchwał ujętych w pkt.8a-8e porządku obrad.

Propozycje przyjęto przez akklamację.

Ad.8A Podjęcie uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Gorzowa Wlkp.

Ad.8B Podjęcie uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Ad.8C Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości.

Ad.8D Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług dotyczących odbioru odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów.

Ad.8E Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia obowiązków odbioru odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości na terenie Miasta Gorzowa Wlkp., na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne.

Stefan Sejwa – w imieniu Prezydenta Miasta zreferował temat i przedstawił projekty uchwał. Uzasadnienia stanowią załącznik nr 30 do protokołu.

Roman Sondej – w dniu wczorajszym w trakcie posiedzenia Komisji Gospodarki i Rozwoju analizowaliśmy zapis 6 projektów uchwał. Z dużym zdziwieniem przyjąłem propozycję wycofania tylko jednego przypominając sobie wczorajszą dyskusję. Dyskusja była bardzo burzliwa i odnosiła się nie tylko do wycofanego projektu, który zakładał stawki. Sporo wątpliwości wywołała kwestia deklaracji i tego w jaki sposób będziemy weryfikować rzeczywisty stan lokatorów w lokalu, sporo wątpliwości wywołała kwestia odbioru śmieci, sporo wątpliwości wywołały pojemniki, obowiązek narzucenia segregacji nałożony na lokatorów idzie w tym kierunku, że przy podanych pojemnikach w stosunku do liczby mieszkańców trzeba mieć świadomość, że trzeba

będzie w wielu miejscach powiększać altany śmieciowe. Przypomnę niedawno odbytą dyskusję wokół jednej altany przy ul. W. Pluty, kiedy trzeba było zdecydować z tytułu podziału Wspólnoty czy jest możliwość posadowienia drugiej altany i wszyscy przedstawiciele służb Prezydenta zapewniali, że nie ma żadnej możliwości, alternatywy do takiego rozwiązania ponieważ takie, a nie inne są plany zagospodarowania w tym miejscu. Podejrzewam, że te plany napięte przez deweloperów będą w wielu miejscach w mieście. Jeżeli w tych rozwiązaniach idziemy w takim kierunku, że z jednej strony narzucamy obowiązek segregacji śmieci na mieszkańców, z drugiej strony nie dajemy możliwości na przystosowanie się mieszkańców do tej segregacji, to z góry zakładamy, że za moment uderzymy mieszkańców po kieszeni za to, że tej segregacji nie robią. W związku z tym, że jak Prezydent Sf. Sejwa powiedział, mamy rzeczywiście czas do końca stycznia, oczekiwałbym, że w stosunku do tego co wczoraj zostało zaprotokołowane na posiedzeniu Komisji, przynajmniej jeszcze dwa projekty dzisiaj zdejmujemy, w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Gorzowa Wlkp. i w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ponieważ one korelują ze stawkami, z rozwiązaniami, które muszą być przedyskutowane. O to w tym miejscu proszę, jeśli rzeczywiście zależy nam na tym żeby te rozwiązania miały ręce i nogi, abyśmy podjęli decyzję racjonalną, w trosce o zabezpieczenie interesów wszystkich mieszkańców Gorzowa Wlkp. to zrobmy to w komplecie i razem, nie rozdrabniajmy tego. Boję się, że w styczniu kiedy będziemy rozmawiać o stawkach to radni usłyszą przepraszam, ale w grudniu ustaliliśmy takie rozwiązania, które nam teraz wiążą ręce. Ewidentnie te trzy projekty uchwał korelują ze sobą i one powinny być rozpatrywane razem.

Stefan Sejwa – nie bez przyczyny w propozycji przyjęcia uchwał tzw. śmieciowych na pierwszym miejscu wymieniona jest uchwała w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Gorzowa Wlkp. Jest to uchwała wyjściowa bez jej przyjęcia nie można podjąć działania związanego z realizacją całego projektu ustawy. Świadomie tutaj nie wprowadzamy projektu, który mówi o metodach naliczania opłat i o stawce, ponieważ ustawodawca w sensie propozycji i możliwości, daje nam tylko w tym zakresie czas do końca stycznia 2013r., natomiast co do innych działań i wynikających z nich projektów prezentowanych uchwał nie mamy tej swobody czasowej i obliguje nas termin do końca grudnia br. Wszystkie nasze działania wykonawcze w tym zakresie będą wymagały opracowania bardzo szczegółowej specyfikacji istotnych warunków zamówienia, tam te wszystkie wątpliwości, które jeszcze na tym etapie się pojawiają będą sprecyzowane i uszczegółowione. W projektach uchwał prezentowanych ten uszczegółowiony zasób wiedzy jest na tym etapie niemożliwy i niepotrzebny.

Jerzy Wierchowicz – też byłem uczestnikiem dyskusji na wczorajszym posiedzeniu Komisji, doszło tam do wiekopomnego wydarzenia, zdarzyło mi się głosować tak samo jak głosowali radni Klubu PiS. Podzielałem wątpliwości, o których mówił Przewodniczący R. Sondej, gdyż rzeczywiście projekty uchwał przygotowane przez władze miasta budzą wątpliwości, nie dlatego, że są projektami złymi, błędnymi czy źle przygotowanymi, są rzetelnie przygotowanymi, ale zostały przygotowane na bazie ustawy, która to ustawa, jak oceniła wczoraj Komisja Gospodarki i Rozwoju, do czego ma pełne prawo, chociaż Komisja nie może uchylić działania ustawy tzw. śmieciowej,

ale która to ustawa rodzi szereg obaw, niebezpieczeństw, a mówiąc najprościej jest to ustawa antysamorządowa. Tak ją oceniam i sądzę, że tak też ją oceniają radni z Komisji Gospodarki i Rozwoju, bo wprowadza szereg niebezpieczeństw, które mogą zaistnieć w sytuacji kiedy wejdzie w życie. Wiele samorządów gminnych wyraża swoje obawy co się stanie z chwilą wejścia w życie ustawy śmieciowej. Otóż istnieje niebezpieczeństwo monopolizacji tego rodzaju usług, niebezpieczeństwo korupcji, podniosą się znacznie opłaty ponoszone przez mieszkańców z tytułu świadczenia tego rodzaju usług. Nawet w propozycji zaproponowanej przez Prezydenta wczoraj na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rozwoju, te stawki, opłaty były znacznie wyższe od dzisiaj obowiązujących. Dlatego też obawy płynące ze znajomości treści ustawy, a nie z tego, że projekty ustaw były złe, czy źle przygotowane, spowodowały, że Komisja Gospodarki i Rozwoju w całym swoim składzie, w stosunku do wszystkich 6 projektów, głosowała niemal za każdym razem przeciwko przyjęciu tych projektów. Nie przeciwko treściom przygotowanym przez kierownictwo naszego miasta gdyż jest to pokłosie treści zawartych w ustawie tzw. śmieciowej. Wczoraj pozwoliłem sobie przypomnieć stare francuskie powiedzenie, że póki pracuje parlament, póty nikt nie jest bezpieczny – to jest rzeczywiście przykład na taką sytuację, że parlament uchwalił nam coś co można nazwać, nie bublestem ustawowym, ale moim zdaniem śmieciem ustawowym. Proszę wybaczyć te ostre słowa, ale mam nadzieję, że nie tylko nasz samorząd będzie tego samego zdania, gdyż proponowałem abyśmy podjęli stanowisko negatywne w stosunku do tej ustawy, ale nie znalazło to poparcia ani na forum Komisji, ani na forum Konwentu, ale głosy sprzeciwu ze strony samorządów miast i gmin przeciwko tej ustawie, która spowoduje znaczne zawyżenie kosztów, która spowoduje możliwość monopolizacji tego rodzaju usług, a za tym pójdą także wyższe stawki za płacenie tym przedsiębiorstwom, które wygrają przetargi, powoduje mój głęboki sprzeciw. Z chwilą wejścia w życie tej ustawy mieszkańcy nie będą mieli żadnego wpływu na wysokość opłat ponoszonych z tytułu gospodarki odpadami. Dzisiaj umowy zawierają indywidualnie właściciele nieruchomości, wspólnoty mieszkaniowe, kierownictwa spółdzielni mieszkaniowych, jeżeli ta ustawa wejdzie w życie takie umowy będą zawierane w imieniu mieszkańców gminy, przez gminę. My, szarzy obywatele na wysokość opłat żadnego wpływu nie będziemy mieli. Odzywają się w kraju głosy co do nowelizacji tej ustawy, jeszcze przed jej wejściem w życie. Dobrze byłoby aby samorząd naszego miasta, być może w porozumieniu z Komisją Gospodarki i Rozwoju, opracował stanowisko, w którym byśmy wprost wskazali niebezpieczeństwa jakie się wiążą z wejściem w życie tej ustawy i przekazali to do Sejmu, by Posłowie pracujący nad bardzo prawdopodobną nowelizacją tej ustawy wzięli to wszystko pod uwagę. Sądzę, że Prezydent również do takich prac powinien się włączyć, gdyż Prezydent Sf. Sejwa biorąc udział w naszej dyskusji podzielał zdanie o negatywnym wpływie ustawy na gospodarowanie odpadami w każdej gminie. Z takim apelem się zwracam, mam nadzieję, że nie jest to ostatnia dyskusja w tej sprawie, a na pewno w styczniu wrócimy do dyskusji, jeden projekt już nie wprowadzono pod obrady, podzielam stanowisko radnego R. Sondej, że trzy projekty są komplementarne i należałoby wycofać trzy projekty, ale jest to wola projektodawców. Wstrzymam się przy głosowaniu nad podjęciem tych uchwał, nie dlatego, że negatywnie oceniam prace pracowników i Prezydenta, ale z uwagi na to, że

moja ocena ustawy na podstawie, której zostały one przygotowane jest zdecydowanie negatywna.

Stefan Sejwa – nawet zgadzając się z wypowiedzią radnego J. Wiechowicza nie możemy przyjąć takiej sytuacji, że nie wywiążemy się z określonych zadań wynikających z mocy ustawy, bo łamalibyśmy prawo. Jesteśmy zobligowani do tego żeby ta ustawa została zrealizowana, bo już jest przyjęta. Nastąpiło skonkretyzowanie terminów realizacyjnych, do końca roku musimy przyjąć naszymi uchwałami stan prawny nasz miejscowy, natomiast od lipca przyszłego roku musimy rozpocząć całe działanie, do tego czasu musimy odbyć przetargi, które wpłyną na ostateczne skutki związane z ceną odpadów. W związku z tym to, że mamy wątpliwości, że mamy krytyczny stan do niektórych zapisów nie zwalnia nas z obowiązku przyjęcia uchwał wynikających z treści tej ustawy. Chciałbym zwrócić uwagę, że regulamin i inne zapisy w sensie projektów uchwał możemy weryfikować, możemy wracać do nich, możemy zmieniać treść niektórych zapisów, jeżeli okaże się, że one wymagają tych zmian. Nie jest to zapis ostateczny, dlatego też mamy tu pewną dowolność zachowań w tym zakresie. Wszystko co proponujemy w projektach uchwał jest merytorycznie, prawnie i organizacyjnie przygotowane zgodnie z obowiązującym prawem i przepisami. To co zostało zaproponowane w projektach uchwał zostało uzgodnione już na tym etapie z nadzorem Wojewody, RIO i służbami Sanepidu. Te podmioty mimo, że są zobligowane do zweryfikowania treści uchwał, już zaakceptowały i w związku z tym uznały, z punktu widzenia organów nadzoru, że te uchwały zgodnie z prawem są możliwe do przyjęcia. Zważywszy, że nawet ta stawka o metodzie, którą będziemy dopiero rozpatrywać, też nie jest w propozycją ostateczną, bo jak powiedziałem stawki zweryfikuje dopiero przetarg, on nawet może być monopolistyczny również w układzie Gorzowa Wlkp., może jedna firma wygrać wszystkie przetargi, życie dopiero pokaże w jakim kierunku idziemy i jaki będzie to miało skutek. Zgadzając się z uwagami radnego R. Sondej, gdzie wczoraj długo o tym merytorycznie rozmawialiśmy, było bardzo dużo pytań i wątpliwości, to nie możemy założyć takiej sytuacji, że trzy z projektowanych uchwał próbujemy przerzucić na termin późniejszy, bo nie mamy tego terminu, a przyjąć tylko dwie pozostałe. Nie możemy też i dlatego, że uchwałą wyjściową, decydującą o uruchomieniu całego zadania jest uchwała o regulaminie jaki musimy przyjąć i zastosować aby rozpocząć całe działanie związane z ustawą tzw. śmieciową.

Sebastian Pieńkowski – temat jest bardzo poważny, Przewodniczący Rady i ja jesteśmy w zarządzie wspólnoty i doskonale wiemy, że dzisiaj system odbioru odpadów funkcjonuje dobrze i jeśli uchwalimy to co proponuje Prezydent, obawiamy się, że może to funkcjonować dużo gorzej. W projekcie uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Gorzowa Wlkp. w § 7 jest zapis: „ustala się dla lokatorów i właścicieli nieruchomości w budynkach wielorodzinnych minimalną pojemność pojemników przeznaczonych do zbierania segregowanych odpadów komunalnych dla każdego z rodzaju selektywnie zbieranych odpadów” – wiem, że na wspólnocie, w której zarządzamy, a administruje wynajęta firma, przepisy budowlane nie pozwalają na postawienie kolejnej altany, a w obecnych nie ma miejsca dla tych pojemników. Jeśli to uchwalimy to co później ma zrobić wspólnota? Będzie musiała złamać inne prawo, budowlane. Dzisiaj to uchwalimy, a później mieszkańcy będą musieli łamać prawo, bo to ich przymusi, czyli przyjmując to

prawo zmuszamy mieszkańców Gorzowa Wlkp. aby łamali prawo. Kolejna sprawa projekt w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości – na Komisji pytaliśmy jaki jest tryb kontroli zbierania tych informacji. Rozumiem, że mamy w mieście ok.47tys. lokali i hipotetycznie założmy, że każdy właściciel powie, że sam mieszka, czyli mamy 47tys. obywateli Gorzowa Wlkp., założmy, że 50% ludzi tak się określi – jaki jest tryb i jakie są jego koszty sprawdzania i kontrolowania tych deklaracji? Koszty będą bardzo duże. Na komisji dowiedzieliśmy się, że jest możliwość wniesienia odpowiedniej opłaty na podstawie zużycia wody i naszym zdaniem jest to dużo bardziej rozsądne rozwiązanie, bo mamy zużycie wody, wiemy ile kto zapłaci. W jakim trybie Straż Miejska będzie wchodziła do domu i wypytywała właściciela ile tam osób zamieszkuje i ile produkuje odpadów. Trzeba założyć, że 5% właścicieli nie ma, bo wyjechali, albo wynajmują, to kogo będziemy pytać? Jak będziemy to weryfikować? Moim zdaniem metoda jest błędna i dużo lepsza byłaby jeśli chodzi o porównanie ilości produkowanych odpadów do ilości zużytej wody, którą prawo dopuszcza. Projekt w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług dotyczących odbioru odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, § 3: „określa się częstotliwość odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości...” – przykład na naszej Wspólnocie, a myślę, że wielu Wspólnot to dotyczy, ...”nie rzadziej niż raz w tygodniu – dla budynków wielorodzinnych.” Uważam, że będzie to raz w tygodniu. Na Wspólnocie, której jestem członkiem zarządu odbiera się 3 razy w tygodniu. Jak odbiera się raz w tygodniu to altany są tak wybudowane, że śmieci zalegają wszędzie. Doprowadzimy do tego, że na każdym osiedlu będzie totalny bałagan. Jaka Wspólnota, która ma 150 właścicieli jest w stanie dzisiaj, jako taki mały organizm, wynająć firmę i zapłacić żeby 3 razy przyjeżdżali, a tu się proponuje, że wielki organizm jakim jest miasto i będzie monopolistą, czyli będzie dużo większym organizmem, więc te koszty teoretycznie powinny być mniejsze, będzie przyjeżdżał tylko raz w tygodniu i doprowadzi do tego, że będzie zaśmiecone całe osiedle, a jeszcze z tego co było proponowane w projekcie uchwały o stawkach ma ok.200-300% większą płatność na mieszkańca w sensie nieruchomości wielorodzinnych. W związku z tym zgłaszam wniosek o wycofanie projektów uchwał dotyczących regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Gorzowa Wlkp., ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości i dotyczącego ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług dotyczących odbioru odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, ponieważ Prezydent powiedział, że do końca stycznia możemy to procedować i skierowanie tego do odpowiednich komisji. Raz zrozumiałem, że do końca stycznia możemy procedować, a później Prezydent mówi, że jednak do końca grudnia musimy to zrobić. Chciałbym zostać poinformowany do kiedy musimy to zrobić, ale mimo wszystko nawet jak jest to do końca grudnia – samorządy nie powinny brać odpowiedzialności za totalny bubel prawny jakim jest ta ustawa, która nie rozjaśnia tych wszystkich wątpliwości, które podniosłem.

Stefan Sejwa – projekt uchwały dotyczący wyboru metody i ustalania stawki, nie wprowadziliśmy dzisiaj, będzie jako osobna uchwała na rozpatrzonej na kolejnej sesji,

ponieważ tylko ta kwestia odnosząca się do ustalania metody i stawki jest przesunięta do końca stycznia 2013r. Inne treści i wymogi wynikające z zadziałania ustawy obowiązują do końca br., a tylko metoda i stawki do końca stycznia. Prosi o udzielenie głosu radcy prawnej, która udzieli odpowiedzi na postawione zapytania.

Aneta Mielcarek – radca prawny ZCG MG-6 – odnośnie zgłaszanych uwag w projektach uchwał, zapisów tych szczegółowych – jeżeli chodzi o § 7 zawarty w projekcie uchwały dotyczącym regulaminu ...- sposób i częstotliwość egzekucji czy też sprawdzanie, Radny wspominał o Straży Miejskiej – to wynika z zapisów ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, że tryb egzekucyjny jest przewidziany poprzez ustawę o postępowaniu egzekucyjnym w administracji będzie to na zasadzie najpierw windykacji, a później dalszego procedowania wedle tej ustawy. Natomiast sprawdzanie czy wpuszczanie Straży Miejskiej takiego zapisu uchwały o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nie przewidują, ustawa o postępowaniu egzekucyjnym przewiduje odpowiednie tryby od grzywny poprzez wykonanie zastępcze i inne stałe tryby postępowania. Jeśli chodzi o zapisy co do ilości osób czy podział na ilości pojemników, ustawianie tych pojemników, itd. - to regulamin ma zawierać zapisy formalno-prawne dotyczące praw i obowiązków, które są przeznaczone dla właścicieli nieruchomości i które mają określać te prawa i obowiązki właścicieli nieruchomości zmierzające do utrzymania tego porządku i czystości w gminach, natomiast pozostałe szczegółowe zapisy jak tutaj macie nie mniej niż 31 osób i nie więcej niż 40 w wymiarze 2 x 240 litrów, czy będzie to inny zapis – tutaj decyzja należy do Rady, to jest ta delegacja ustawowa przyznana radom do uszczegóławiania zapisów ustawowych. Natomiast § 3 określający częstotliwość odbierania tych odpadów komunalnych – to moja uwaga formalno-prawna jest tutaj taka sama. Ile razy w tygodniu będzie to wykonywane zależy również od Rady, ustawodawca określa, że należy określić częstotliwość odbioru odpadów. Sprawa podjęcia tych wszystkich uchwał – ustawa o utrzymaniu porządku i czystości w gminach zawiera dwa ważne zapisy, jeżeli chodzi o regulamin utrzymania porządku i czystości w gminach, jeżeli ten regulamin nie zostanie uchwalony do końca br. to powstanie luka prawna, nie będzie obowiązywał regulamin, który teraz obowiązuje w mieście i nie będzie nic. Natomiast jeżeli pozostałe uchwały nie zostaną podjęte z jednym wyjątkiem, o którym wspominał Prezydent, działania podejmie Wojewoda Lubuski w swoim zakresie, jeśli chodzi o organy nadzoru.

Jan Kaczanowski – znając Prezydenta Sf.Sejwę z jego ogromnej pracowitości i staranności jestem zdumiony, że musi bronić tej ustawy, która w wielu zapisach jest bublek prawnym, społecznym. Niestety ustawodawca uchwalił ustawę i nałożył na samorząd wykonanie jej: Wy się martwcie. Być może aspekt jest taki, że w Sejmie zwyciężyło lobby biznesowe, przewozowe, tzw. śmieciowe i stąd mamy to co mamy. Jeśli nie przyjmujemy, bo absolutnie nie do przyjęcia byłaby uchwała cenowa, która została wycofana przez Prezydenta Miasta z obrad dzisiejszej sesji, dlatego, że mieszkańcy naszego miasta by kompletnie nie zrozumieli o co radnym i Prezydentowi chodzi. Dlaczego nakładają na nich takie ogromne zobowiązania finansowe. Dlatego też zastanówmy się czy te przedstawione regulaminy możemy dzisiaj przyjąć i czy powinniśmy. Chociaż bywa tak, że z niektórymi uchwałami czekamy do samego końca i później mówimy, że trzeba je przyjąć, bo zostały tylko np. 2dni.

Jerzy Antczak – jako praktyk, przewodniczący zarządu Wspólnoty od 13 lat, muszę powiedzieć, że ustawa mojemu zarządowi bardzo się nie podoba. Jest to ustawa lobbystyczna, monopolistyczna, tworząca możliwości korupcjogenne. Nie wyobrażam sobie żeby przyjąć prawo miejscowe do złej ustawy, do bubla prawnego. Proponuję żeby przedstawiciele poszczególnych Klubów, wypracowali stanowisko negatywne, krytyczne i konstruktywne negujące sens tej całej ustawy. Jako przewodniczący zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej od lat mieliśmy możliwość negocjacji, wyboru firmy. Mieliśmy wpływ na ceny. W tej sytuacji Prezydent Sf.Sejwa ma rację, ustawa wymusza i te akty prawne powinniśmy przyjąć. Osobiście nie mogę zaopiniować pozytywnie aktów prawnych, które mają służyć bublowi prawnemu. Prosiłbym aby zastanowić się merytorycznie w komisjach, bo z prasy wiem, że inni władarze gmin bardzo mocno negują ideę tej całej ustawy. Nie mogę poprzeć tych aktów wykonawczych, bo postąpiłbym wbrew swojemu sumieniu.

Mirosław Rawa – czy jest zła ustawa, czy nie, czy jest to z miłości do środowiska, czy bardziej do pieniędzy, nie wiem. Jako radny Gorzowa Wlkp. mógłbym podejmować decyzje w tej sprawie gdybym miał jasne informacje. Jeżeli z tego systemu, który wprowadzimy wynikają jakieś cudowne korzyści dla ochrony środowiska naturalnego, to środowisko naturalne jest jakąś wartością. Jeżeli te rozwiązania powodują jakieś dodatkowe obciążenia finansowe dla domostw indywidualnych, domków, wspólnot, gdybym miał taką symulację i mógł powiedzieć, że to jest wzrost o jakąś kwotę, to mógłbym jako radny rozważać czy te korzyści, które są zakładane przy wprowadzeniu tych regulacji i koszty, które mają ponieść moi wyborcy są warte? Mam zająć pozytywne, czy negatywne zdanie? Nie mam żadnych informacji żeby w tej sprawie dzisiaj rozstrzygnąć. Szanuję Prezydenta Sf.Sejwę, ale on dzisiaj mówi: zaufajcie mi, my zrobimy wszystko żeby te rozwiązania wdrożyć z jak najmniejszym bólem dla mieszkańców. Tylko po co wtedy są radni, jeżeli te zapisy w regulaminie mają być na tyle ogólne, że wszystko okaże się w negocjacjach z firmami? Sami siebie pozbawiamy kompetencji do ustalenia tego regulaminu. Im większe możliwości uzgodnienia czegoś w przetargu i z wykonawcami tych usług, tym mniejsze kompetencje Rady do reprezentowania interesów mieszkańców. Chciałbym jednak zobaczyć jakąś symulację co to rozwiązanie wniesie do praktycznego działania, bo jeżeli pociągnie to za sobą inwestycje, bardzo gwałtownie wzrosną koszty, to wyborcy będą mieli do nas poważne pretensje, że wprowadziliśmy system, który jest gorszy. Jeśli zdarzy się jeszcze tak, że nie będzie efektów dla środowiska i nadal ten system, o którym mówimy, deklarowania ilości osób, które oddają śmieci, nie będzie działał i nie będzie szczelny, to nadal duża grupa osób będzie funkcjonowała na koszt tych, którzy płacą. Wtedy nie osiągniemy żadnych korzyści. Mam bardzo poważne wątpliwości, nie są one natury politycznej, wiem, że Rząd zobowiązał się do wprowadzenia standardów na poziomie europejskim. Prawdopodobnie takie standardy kosztują, nie wiem ile, ale muszą kosztować. Czy na takie rozwiązania w dzisiejszym stanie ekonomicznym nas stać? Czy nie powinniśmy dochodzić kilka lat do rozwiązań, które będą kosztowne, dobre dla środowiska, ale może ten proces powinien trwać dłużej. Rozumiem administrację, że jest postawiona pod ścianą, bo nie chciałbym nawoływać do nieszanowania prawa, ale jak podejmować w tej sytuacji decyzje, to chyba bardzo trudna sprawa.

Jerzy Wierchowicz – wbrew temu co radny S.Pieńkowski mówi jest to sprawa poważna, nie chciałbym nawoływać do rewolucji przez nieprzestrzeganie prawa. Oczywiście jest, że Sejm RP ustanowił i musimy wykonać i rozumiem władze naszego miasta, które przygotowały te projekty, jak najbardziej zgodne z ustawą, ale powiedziałbym, że niezgodne ze sprawiedliwością, czy ideą samorządności. Wyjścia za bardzo nie mamy, osobiście wstrzymam się przy głosowaniu tych projektów. Jeszcze raz powracam do idei opracowania stanowiska Rady Miasta na temat tej ustawy. Radny M.Rawa pytał w czym jest zło w tej ustawie? Wystarczy przeczytać i na pewno Radny to zrobi po dzisiejszej debacie, bo trzeba wiedzieć o czym dyskutujemy i doskonale w tym się zorientuje. Jeżeli udałoby się wypracować stanowisko, sądzę, że na Komisji Gospodarki i Rozwoju można przygotować „glebę” do takiego stanowiska, to byłby dobry głos ze strony naszego samorządu, tego tak zostawić w moim przekonaniu tak nie można. O tym przekonują mnie głosy praktyków m.in. głos radnego J.Antczaka, radnego S.Pieńkowskiego, którzy są praktykami m.in. w zawieraniu takich umów ze stosownymi firmami i do tej pory to funkcjonowało, chyba nieźle. Sam indywidualnie też zawarłem umowę na odbiór odpadów z konkretną firmą. Na mojej ulicy jest 6 domów, a obsługują ją 2 firmy tego rodzaju. Powracam do tej idei, sądzę, że na Konwencji jeszcze raz pozwolę sobie wrócić do tego tematu. A na forum Komisji Gospodarki i Rozwoju pozwolę sobie zaproponować opracowanie takiego stanowiska. Chciałbym zapytać konkretnie o ile wzrosną dla przeciętnego użytkownika opłaty związane z utylizacją odpadów, po wejściu w życie tej ustawy?

Paweł Leszczyński – jakie konkretne zarzuty zawarte są w stanowisku Związku Miast Polskich, Unii Metropolii Polskich i innych organizacji samorządowych? Rzeczywiście na obecną chwilę, biorąc pod uwagę to co powiedzieli przedmówcy, pachnie tutaj jakimś monopolem komunalnym, ograniczeniami dla swobody konkurencji. Zastanawiam się jakie stanowisko w procesie pisania tej ustawy zajął Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Jak to jest na forum Związku Miast Polskich? Jeśli ta ustawa nie ulegnie modyfikacji, nowelizacji, a jest to możliwe w trybie pilnym czy w takim przypadku nie zastosować trybu jaki w naszym mieście był już niejednokrotnie stosowany, choćby kiedyś w sprawie subwencji oświatowej, a więc skargi do trybunału konstytucyjnego jeżeli to nie będzie zmodyfikowane zgodnie z tymi postulatami to może taką drogę należałoby zastosować. Jaka jest możliwość w środowisku samorządowym skoordynowanego nacisku na Min.Administracji, Cyfryzacji i poprzez naszych parlamentarzystów, aby dokonać zmian?

Tadeusz Jędrzejczak – za chwileczkę może paść pytanie co na to samorząd w Strasburgu, albo co na to samorząd w bratnim mieście Herfordzie. Uważam, że mnożenie tutaj dyskusji i mówienie czy jesteśmy za prawem, które w Polsce obowiązuje czy nie, jest trudnym. Stanowisko Związku Miast Polskich i innych samorządów – ustawa ta weszła w życie rok temu i jednym z głównych punktów sporów, dyskusji i rozmów na posiedzeniach zarządów i walnego zgromadzenia ZCG MG-6 była właśnie kwestia ustalenia tego abyśmy wspólnie przyjęli regulaminy i abyśmy mogli ponosić koszty administracyjne, które na nas spadają. Jest to kolejna ustawa, która jest ustawą zrzucającą na barki samorządu obowiązki, których wcześniej samorządy nie miały. Pomysł na to abyśmy nie w tak zamożnym kraju jak Szwecja, czy Finlandia stawali się właścicielami śmieci, jest pomysłem chorym. Z całą

odpowiedzialnością odpowiadam, że jest to prezent zrobiony dużym przewoźnikom i wywoźnikom. W przypadku Gorzowa Wlkp. mamy taką oto sytuację, że nie posiadamy własnej firmy komunalnej, która wywozi nieczystości, czy śmieci. Proszę wyobrazić sobie małe miejscowości, gdzie te firmy są, a samorzady wyposażyły je w majątek, a które nie będą miały szans z uwagi na damping, który będzie stosowany przez duże firmy, funkcjonować na rynku. Możemy długo dzisiaj dyskutować o tym, że się z tym nie zgadzamy, ale ustawodawca taki obowiązek na nas nałożył. Nasi Posłowie i Senatorowie nie mieli nic do powiedzenia w tej sprawie. Chcę przypomnieć, że przed kilkoma laty Sejm RP nałożył na nas obowiązek pobierania opłaty za samochody w wysokości ponad 400zł., Trybunał Konstytucyjny kilka lat temu stwierdził, że to działanie było niekonstytucyjne. Minęło kilka lat, minęła kolejna kampania wyborcza i zadawałem to pytanie kandydatom, byłym i obecnym Posłom RP, nikt nie ruszył tematu, a dzisiaj samorzady zwracają milionowe sumy tym osobom, od których nieprawnie pobrały pieniądze. Nie pobrały dlatego, że samorzady sobie takie prawo nałożyły, tylko tak to państwo polskie funkcjonuje. Nie jest to jedyny zapis, który jest. Jak wyobrazicie sobie to o czym mówił radny S.Pieńkowski, to nie tylko kwestia podpisania umów, ale jak sobie wyobrazicie weryfikacje tych umów, a następnie jaki aparat urzędniczy, elektronikę trzeba zastosować itd., to są koszty bardzo duże. Stąd nasza sugestia była taka, żebyśmy zrobili to w ramach ZCG MG-6 i jak wiadomo pierwsze uchwały, które Rada przyjmowała zostały uchylone przez nadzór prawny Wojewody i nie dlatego, że nasi pracownicy i prawnicy źle przygotowali uchwały, tylko dlatego, że nikt w Polsce tak naprawdę nie wie jak to wykonać. Nie byłoby awantury ogólnopolskiej, gdyby Premier nie pojechał do Białegostoku, a Prezydent Białegostoku mu powiedział, że podwyższy opłaty za wywóz śmieci 5-cio krotnie i dopiero wtedy ktoś się opamiętał i zobaczył co się w Sejmie uchwała. To nie jest pierwsza ustawa przeciwko samorządom, bo sobie z tym poradzimy organizacyjnie i prawnie, mamy 6 miesięcy będziemy organizowali przetargi, itd., ale taka jest polityka państwa od lat. To nie jest od wczoraj, czy od roku, przypomnę, że w ciągu 2 tygodni musieliśmy przejąć wszystkie dodatki i świadczenia rodzinne, bez złotówki. Musieliśmy na ul. Teatralnej budynek remontować na cito, po to żeby osoby, które dostają dodatki miały jak najszybciej wypłacone pieniądze. To jest kolejny przykład takiego prawnego podejścia do państwa, że jakoś to będzie, a jak nie będzie to damy to samorządom i muszą sobie jakoś poradzić. O tym, że ta ustawa spowoduje takie zamieszanie i obciążenie w różny sposób mieszkańców niektórych miejscowości, że nie będzie jak sobie ustawodawca zakłada, mówimy od prawie 2 lat. Związek Miast Polskich protestował, Komisja Wspólna Rządu i Samorządu, ale w Polsce jest tak, lobbying największych przewoźników, lobbying najbogatszych firm, które obracają miliardami na naszym rynku, on powoduje na naszym rynku przyśpieszanie, nie jest to, żaden inny powód. Jeżeli nawet w Gorzowie Wlkp. mamy dzikie wypiska to proszę spojrzeć do budżetu ile wydajemy na usuwanie dzikich wysypisk. Proszę zapytać Straż Miejską ile osób karzemy za to, że wyrzucają śmieci nie tam gdzie powinny być. To jest margines i nic nie działa się takiego żeby musiało się takie prawo ukazać. A co zrobią w Polsce samorzady, które nie mają wysypisk, nie mają ZUO, które nie mają żadnych sieci i możliwości robienia selektywnej zbiórki odpadów? A przecież takie miejscowości w Polsce są i jest ich większość. Miejscowości górskie lub rozsiane, gdzie jest

kilkadziesiąt numerów na odcinku kilkunastu kilometrów. Kto tam będzie selektywną zbiórkę odpadów prowadził? Mamy dwa wyjścia: Rada nie uchwali – mamy problem, wrócimy 28.12.2012r., skierujemy te same projekty; Rada uchwali – będziemy mieli problem my - Prezydent i moi Zastępcy, pracownicy i MG-6, gminy też teraz przyjmują te uchwały z bólem, bo każdy zadaje te same pytania, które zadajecie, a mianowicie będziemy musieli ustalić stawkę, wyliczyć to wszystko, żeby było ekonomiczne i jak najmniej mieszkańca dotyczyło. Jest to kolejny akt państwa polskiego, który jest skierowany przeciwko samorządom, ale nie tylko. Są przepisy unijne implementowane do państwa polskiego, które w ogóle nie powinny być, bo takiej potrzeby nie ma, a one generują koszty. I są przepisy, które czekają i dawno powinny być uchwalone jeśli chodzi o standardy w służbie zdrowia, sądownictwie, wielkości obiektów szpitalnych, standardów, ochrony zdrowia i szeregu innych rzeczy, których nie wprowadzamy, bo państwo musiałoby na to wydać pieniądze. Tam gdzie łatwo jest obciążyć kogoś innego łatwą ręką to wykonujemy. Proszę o uchwalenie regulaminu, ponieważ nie mamy innego wyjścia. Rada nie będzie ponosić za to żadnej odpowiedzialności i proszę wierzyć musi w Polsce dojść do tego, że albo ktoś zginie, albo spadnie samolot, albo spali się hala, albo ktoś powie, że 5 razy podwyższy opłatę mieszkańcom swojego miasta, dopiero wtedy ktoś się zastanawia co roku temu tam uchwaliliśmy. A tam gdzie łatwo przekazać do samorządu to każdy wie jak się to odbywa.

Stefan Sejwa – padały pytania o wyliczenia, to chciałbym zwrócić uwagę na następującą rzecz, że wg. Krajowego i Wojewódzkiego Programu Gospodarki Odpadami przyjmuje się propozycje cenowe następujące: przy zabudowie jednorodzinnej w systemie workowym – 9,76zł./mieszkańca, natomiast my wg. wyliczeń szacunkowych proponujemy 8,71zł./mieszkańca, czyli ponad 1zł. taniej. Natomiast przy wielorodzinnej zabudowie, przy podziale na suche i mokre Krajowy i Woj. Program Odpadami proponuje – 10,80zł./osobę, a my w naszych projektach uchwał w ramach MG-6 i Gorzowa Wlkp. – 9,49zł./osobę. Różnica jest na starcie korzystniejsza po naszej stronie. Niepowiedziane jest więc, że my uzyskamy przez te zadziałania, że będzie drożej, może być taniej. Przetargi ostatecznie rozstrzygną jaka będzie finalna cena. Musimy przyjąć do świadomości, że zmierzamy też w kierunku pewnego efektu ekologicznego. Nie może być tak, że chcemy mieć czyste powietrze, czyste lasy, wszystko zdrowe i ekologiczne, ale za darmo. Niestety takie zadziałania mają prawo również kosztować. Z podanych wyliczeń porównawczych wynika, że nie musi to być w naszym przypadku drożej. Wojewoda jeżeli wkroczy z ustalaniem cen to ceny, które zastosuje muszą być zgodne z tym Krajowym i Woj. Programem, czyli zaproponuje ceny wyższe od nas.

Marek Surmacz – nie musimy tego robić do 31 grudnia. Do 31 grudnia – tak mówi ustawa, ale po tym terminie Wojewoda wezwie do podjęcia tych uchwał w określonym terminie. Jak nie wykonamy tego zarządzenia Wojewody, to Wojewoda może podjąć zarządzenie zastępcze, ale to nastąpi dopiero po kilku tygodniach przeszłego roku. Nie rozumiem dlaczego tak się spieszymy z tym wszystkim skoro jest tak wiele wątpliwości prawnych. Cały ruch sprzeciwu wobec tych nowych ustaw dopiero powstał. Są RIO w Polsce, które już zajęły stanowisko w tej sprawie i wytyczają sposób postępowania np. RIO Warszawa przypomina, że gmina przed podjęciem uchwały określającej wysokość stawki opłaty powinna podjąć prace nad

ustaleniem kosztów funkcjonowania systemu: odbierania, transportu, zbierania, odzysku – my tych kosztów nie mamy. Powołał się Prezydent na ustalenia jakiejś tam Izby, a w gm. Bogdaniec będą inne koszty niż w gm. Gorzów Wlkp. Ustawa nakłada obowiązek wyliczenia w każdej gminie inaczej. RIO zwraca uwagę też na to, że ustawa nie zawiera delegacji do wprowadzenia inkasa dla pobierania tych opłat. To o czym mówił Prezydent, że ogromna administracja, cały aparat biurokratyczny, ogromne koszty, a ile to ma kosztować? Gmina poniesie wszystkie koszty za obsługę całego przedsięwzięcia. Jest to bardzo istotna wada godząca w budżety gmin, więc spór prawny trwa na tym tle. W przypadku uchwalenia przez radę gminy jednej stawki opłaty od gospodarstwa domowego, konieczne jest określenie w uchwale także definicji gospodarstwa domowego, bo nie ma jej w ustawie. Też musimy to zrobić, nie mamy definicji gospodarstwa domowego. Skoro są już RIO, które kwestionują podejmowane uchwały, albo prace w toku, w związku z tym nie musimy się spieszyć. Poczekajmy na stanowisko Wojewody w sprawie, której określi nam termin. Będzie trwać dyskusja w tym czasie, może na początku roku Parlament dojdzie do wniosku, że trzeba to jednak zmienić. Wejście w życie tych uchwał musi nastąpić do 30 czerwca 2013r., to jest aż 6 miesięcy jeszcze. Dlatego nie bądźmy pierwszymi przed wszystkimi, bo źle na tym wyjdziemy. Możemy się powstrzymać, nie ma takiego palącego problemu z tą sprawą. Mamy gotowe projekty, pracujemy nad kosztami własnymi. Słyszemy, że Prezydent chce w tej sprawie współpracować z ZCG MG-6, a dlaczego gorzowianie mają ponosić koszty za gminy sąsiednie? Dlaczego my, gorzowianie, w zwartej zabudowie, mający koszty jednostkowe dużo mniejsze, mamy ponosić opłaty za dłuższe drogi transportu śmieci z poszczególnych jednostek zabudowań w gminie Bogdaniec, Santok, czy innej. Jeżeli nie chcemy współpracować, jeżeli nastąpi zmowa w ustaleniu wspólnej ceny to będę pierwszy, który będzie w tej sprawie głośno protestował kwestionując prawo do podejmowania takich zobowiązań i przenoszenia ich ciężarów na mieszkańców Gorzowa Wlkp., bo tak się nie godzi. Jeżeli gminy są autonomiczne w swoim postępowaniu na co dzień to nie pozwólmy sobie, żeby nam odbijało na punkcie jakiegoś wyimaginowanego zjednoczenia, jak tu na różnych spotkaniach Wójtowie tych gmin mówili, że nie ma szans na coś takiego jak zjednoczenie w działaniu. Oni władze chcą mieć dla siebie, ale koszty funkcjonowania własnych gmin w jak najszerszym stopniu przetrzucać na gorzowian. Jeżeli powstaną kiedyś jakieś symptomy wspólnego działania w ramach ZCG MG-6 to proszę, ale dzisiaj nie ma żadnej wspólnoty interesów i przenoszenia odpowiedzialności finansowej na mieszkańców Gorzowa Wkp. W tym momencie zawsze występuję przeciwko egoizmom, ale nie pozwólmy egoistom się wykorzystywać.

Jerzy Sobolewski- zgłasza wniosek o zamknięcie dyskusji.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku o zamknięcie dyskusji, głosowało 14 radnych, przy 4 głosach przeciwnych i 2 wstrzymujących się.

Sebastian Pieńkowski – powtórzył wniosek o zdjęcie z porządku obrad projektów uchwał dotyczących regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Gorzowa Wlkp.; terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi; ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za

gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości i dotyczącego ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług dotyczących odbioru odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów i skierowanie tego do odpowiednich komisji.

W głosowaniu jawnym przyjęciem wniosku o zdjęcie z porządku obrad projektów uchwał dotyczących regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Gorzowa Wlkp.; terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi; ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości i dotyczącego ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług dotyczących odbioru odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów i skierowanie do odpowiednich komisji, głosowało 9 radnych, przy 10 głosach przeciwnych i 1 wstrzymującym się. **Rada Miasta oddaliła wniosek.**

Jerzy Sobolewski – poinformował, że wpłynął wniosek o głosowanie imienne nad projektem uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Gorzowa Wlkp. Zarządza głosowanie imienne. Wniosek stanowi załącznik nr 31 do protokołu. Poinformował, że Komisja Gospodarki i Rozwoju wyraziła opinię negatywną do projektu uchwały.

Jan Kaczanowski – przeprowadził głosowanie imienne. Lista głosowania imiennego stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

W głosowaniu imiennym za podjęciem uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 9 radnych, przy 8 głosach przeciwnych i 4 wstrzymujących się – załącznik nr 33 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – kolejny projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów, natomiast Komisja Gospodarki i Rozwoju wyraziła opinię negatywną.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, głosowało 14 radnych, przy 6 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się – załącznik nr 34 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – kolejny projekt został negatywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości, głosowało 11 radnych, przy 6 głosach przeciwnych i 3 wstrzymujących się – załącznik nr 35 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – kolejny projekt Komisja Gospodarki i Rozwoju zaopiniowała negatywnie.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług dotyczących odbioru odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, głosowało 12 radnych, przy 6 głosach przeciwnych i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 36 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – kolejny projekt Komisja Gospodarki i Rozwoju również zaopiniowała negatywnie.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie przyjęcia obowiązków odbioru odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości na terenie Miasta Gorzowa Wlkp., na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne, głosowało 11 radnych, przy 6 głosach przeciwnych i 3 wstrzymujących się – załącznik nr 37 do protokołu.

Ad.9 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie pobierania opłat za parkowanie pojazdów na drogach publicznych w Gorzowie Wlkp.

Leszek Gnitecki – dyrektor Wydz. Transportu Publicznego – w imieniu Prezydenta Miasta zreferował temat i przedstawił projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie pobierania opłat za parkowanie pojazdów na drogach publicznych w Gorzowie Wlkp., głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 39 do protokołu.

Ad.10 Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 40 do protokołu. Ponadto projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 41 do protokołu.

Ad.10A Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2012 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 42 do protokołu. Ponadto projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2012 rok miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 43 do protokołu.

Ad.10B Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2012 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 44 do protokołu. Ponadto projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2012 rok miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 45 do protokołu.

Ad.10C Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę powołania Społecznej Komisji Mieszkaniowej.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 46 do protokołu. Ponadto projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Spraw Społecznych.

Marek Surmacz – kto typował radnego?

Jerzy Antczak – zdecydowała Komisja Spraw Społecznych, która zagłosowała za proponowaną kandydaturą

Marek Surmacz – autorem projektu uchwały jest Prezydent Miasta proszę przedstawić cały tryb doboru członków komisji. W jaki sposób selekcjonowano, jakie kryteria, na podstawie jakich przepisów i dlaczego także radny Rady Miasta, działa w organie wykonawczym Prezydenta Miasta?

Dorota Modrzejewska-Karwowska – dyrektor Wydz.Spraw Społecznych – ta uchwała dotyczy zmiany do uchwały z 28 października 2009r. i dotyczy zmiany dwóch członków Społecznej Komisji Mieszkaniowej. Jedną osobą to były pracownik GCPRiPS - p.M.Czyrka i drugą osobą to Przewodniczący Rady – J.Sobolewski. Podstawą prawną jest ustawa o gospodarowaniu zasobem mieszkaniowym gminy i to ona nakłada na Radę obowiązek powołania ciała społecznego, które opiniuje wnioski wpływające do miasta, a związane z przydziałem lokali mieszkalnych. Przypomnę, że procedura przydziału lokali mieszkalnych odbywa się w pierwszym półroczu każdego

roku kalendarzowego i trwa od 2 stycznia do 30 czerwca, wówczas składane są wnioski do Wydz. Spraw Społecznych mieszkańców, które są w pierwszym stadium rozpatrywane przez pracowników Wydziału w oparciu o ustawę, na którą się powołałam i uchwałę Rady Miasta dotyczącą gospodarowania zasobem mieszkaniowym gminy. Ponadto do miasta wpływają inne indywidualne wnioski lokatorów, które również z tą uchwałą są związane i wymagają opinii Społecznej Komisji Mieszkaniowej. Przedstawię osoby, które do tej pory są w składzie Komisji i które również są zaproponowane w tej uchwale: p.G.Hołówko – jest pracownikiem ZGM, jest to jednostka, z którą współpracujemy na co dzień, gdyż miasto i wydział rozpatruje wszystkie wnioski do momentu skierowania do przydziału. Od momentu podpisania umowy procedura rozpoczyna się i cały nadzór nad kontynuacją lokatora w lokalu wskazanym, odbywa się w ZGM. Pani Ł.Kacprzak – pracownik GCPRiPS; p.Z.Burzawa, który został zaproponowany przez Komisję Spraw Społecznych, jest radnym Rady Miasta; p.J.Kosicki – jest reprezentantem Związków Zawodowych NSZZ”Solidarność” emerytowany pracownik Eneii, p.Z.Sodel – GCPRiPS; p.M.Litwiniec – Stow. Pomocy Bliźniemu Br.Krystyna; p.A.Czapska – ZGM; p.M.Klisiński – pracownik Wydz.SS; p.M.Korzeniowska – reprezentuje gorzowski związek sportowy osób niepełnosprawnych Start; p.J.Żuchowska – Lub.Sejmik Osób Niepełnosprawnych. Jest to pytanie kierowane publicznie poprzez stronę e-urząd, do społeczności lokalnej. Jest wymóg ustawy aby społeczne ciało opiniowało wnioski dotyczące przydziału lokali, prze podpisaniem już końcowej lisy przez Prezydenta Miasta.

Marek Surmacz – składam wniosek o wykreślenie ze składu komisji członka p.Z.Burzawy, ponieważ uważam, że ta komisja jest zespołem wykonującym pomocniczo władze wykonawczą i radny jako ten, który z mocy prawa ma kontrolować wykonywanie władzy wykonawczej przez Prezydenta, nie powinien uczestniczyć w tego typu gremiach. Jeśli jest za mało osób, ewentualnie można uzupełnić o innego członka. Jeśli jest to po uważaniu, to może Prezydent lub Dyrektor poda nazwisko z marszu i dopiszemy. Uważam, że istnieje bardzo istotna kolizja między obowiązkami radnego, a angażowaniem się radnego w zespoły wykonujące władze wykonawczą na rzecz prezydenta Miasta.

Robert Surowiec – prosi o opinie prawną, czy jest jakaś kolizja prawna?

Tadeusz Jędrzejczak – są ludzie na świecie, którym wszystko kojarzy się tylko z jednym i nie potrafią się z tego wyzwolić. Chcę poinformować, że był to wniosek radnych aby w tej komisji zasiadał członek Rady. Cieszę się, że Komisja wskazała p.Z.Burzawę i nie widzę w tym nic złego. Nie jest to żaden organ pomocniczy, jest to ciało społeczne, które bierze na siebie trud sporządzenia list, działają społecznie. Opowiadanie tutaj bzdur, że jest to jakiś organ pomocniczy dla wykonywania czegoś – to tylko świadczy o myśleniu ludzi, którzy takie rzeczy opowiadają. Taka Komisja istnieje od wielu lat, nigdy jej decyzji nikt nie zmieniał. Komisja ma dużo pracy, bo tych wniosków jest bardzo dużo, a mieszkań, które są przydzielane jest niewiele i dlatego sami chcieliście żeby przedstawiciel Rady w tym gremium zasiadał i nie widzę w tym nic zdrożnego. Przez te wszystkie lata nigdy się z tą Komisją nie spotykałem, ale jeśli ktoś ma w głowie tylko tyle, że wszyscy są tylko przestępcami i wszyscy robią tylko przekręty, to radzę Panie Radny, żeby Pan miarkował trochę te swoje słowa, bo obraża Pan Radnego, bo Pan uważa, że wszyscy są tacy jak Pan. Są też ludzie

zwyczajni, normalni i przyzwoici i p.Burzawa do takich należy. Mało mnie obchodzi co Pan wykrzykuje, bo Pan ma tyle w głowie, ile Pan mówi.

Marek Surmacz – Prezydent Miasta zechciał wspomnieć o prawie zwyczajowym, dlatego, że od zawsze było tak, to tak jest. Istotnie na początku samorządu, przed 20-tu laty, kiedy tworzyliśmy zręby prawa samorządowego tak było. Tylko, że w międzyczasie zmieniło się bardzo wiele, do ustawy samorządowej dopisano bardzo wiele przepisów antykorupcyjnych i w związku z tym jasno jest określone, rozszerzono zakres zakazów obowiązujących radnego, zatrudnienia, występowania, powiązań różnego rodzaju, łącznie z tym, że nie może być zatrudniony w urzędzie gminnym. Dlatego idąc dalej, tym sposobem myślenia radny Rady Miasta nie powinien angażować się w jakiegokolwiek formy zależne od Prezydenta Miasta, przy wykonywaniu władzy wykonawczej. Komisja Mieszkaniowa jest ciałem społecznym opiniującym czy wykonującym przepisy uchwały i prawa samorządowego, czyli wykonawcze powierzone Prezydentowi Miasta. Zdajcie sobie z tego sprawę. Nie będę wnosił o wykreślenie słów Prezydenta z protokołu, bo one mi nie przynoszą ujmy.

Jan Kaczanowski – od lat jestem przeciwny aby radni zasiadali w jakichkolwiek komisjach, np. przetargowych. Dlatego, że tam podejmowane są określone decyzje. W tym przypadku. kiedy Prezydent zwrócił się do Komisja Spraw Społecznych o wytypowanie kandydata doszedłem do wniosku, że ta komisja ma funkcje tylko i wyłącznie opiniodawczą. A jeśli ma funkcję społeczną i opiniodawczą, a nie decyzyjną, to uznałem za zasadne by radny zasiadał w tym zespole i na Komisji Spraw Społecznych zgłosiłem kandydaturę radnego Z.Burzawy. Nie zakładajmy z góry, że ktoś tę funkcję będzie wykorzystywał nie wiadomo do jakich celów.

Jerzy Wierchowicz – niepotrzebnie Panowie weszli w taki spór, bo nie ma żadnych przeszkód prawnych, nawet zwyczajowych, żeby radny Z.Burzawa zasiadał w takim ciele. Przypomnę radnemu M.Surmaczowi, że był w znacznie większym konflikcie interesów w sytuacji, kiedy zasiadał w Rządzie Premiera J.Kaczyńskiego, był Pan członkiem władzy wykonawczej, jednocześnie zasiadał Pan w parlamencie będąc członkiem władzy ustawodawczej. A o to tutaj Panu chodzi, że nie można być w strukturach jednej i drugiej władzy. Wtedy Panu to nie przeszkadzało, tutaj nie ma konfliktów między różnymi władzami. Uważam, że nie ma żadnych przeszkód, tym bardziej, że nikt do radnego Z.Burzawy nie ma jakiegokolwiek zastrzeżeń, znamy Go jako osobę o nieskazitelnej opinii i zasługach. Dlatego też uważam, że tutaj żadnych zastrzeżeń być nie powinno i radny Z.Burzawa powinien zasiadać w tym zespole, do którego delegowała go stosowna komisja Rady, na wniosek Prezydenta.

Marek Surmacz – Panie Przewodniczący Klubu Parlamentarnego nie wierzę, żeby Pan nie widział różnicy pomiędzy konstytucyjnymi organami państwa i strukturą państwa organizowaną na podstawie Konstytucji RP, a tym czego nie ma w ustawie. Sięgając w historii niedalekiej można było być radnym i członkiem władzy wykonawczej, bo tak stanowiło prawo. Był zarząd miasta, był Prezydent wybierany przez Radę Miasta, radni także mogli być zastępcami Prezydenta, ale potem prawo się zmieniło. Ze względu na różnego rodzaju patologie. Nastąpiła jakby zmiana struktury funkcjonowania samorządu, 1-osobowy zarząd powoływany w wyborach bezpośrednich. Prawo tego nie przewiduje. To na co powoływał się Prezydent Miasta, na obyczaj – to nie ma w tej chwili już racji bytu, bo ustawodawca w międzyczasie w związku z kształtowaniem się nowego samorządu podejmował wiele innych zmian

ustawowych ograniczających, wyłączających, jakiegokolwiek związku władzy stanowiącej z władzą wykonawczą. I taki jest kierunek postępowania w prawie samorządowym. Zwróciłem na to uwagę i nie może być tak, że jak się komuś wydaje, że jest słuszne, to jest słuszne. Jeżeli prawo nie przewiduje tego, to nie powinno się dopuszczać. Gdyby w ustawie było napisane, że w skład komisji – tak jak w ustawie o systemie oświaty, gdzie też mam zastrzeżenia do uczestnictwa obyczajowego, wynikającego z obyczaju, radnych powoływanych zarządzeniem Prezydenta Miasta, tam jest napisane, jacy przedstawiciele wchodzi w skład komisji konkursowych wybierających dyrektorów szkół. W tym przypadku nie ma tego, Prezydent powołuje, czy wnioskuje i Rada powołuje, ale jeśli ustawa samorządowa uniemożliwia radnemu uczestniczenie w czymkolwiek co wykonawcze, dla jasnego rozdzielenia tych funkcji, to szanujmy te przepisy ustawy. Natomiast to porównanie do mojego ministrowania w czasie wypełniania jednoczesnego funkcji parlamentarzysty, jest bardzo dalekie od rzeczywistości.

Robert Surowiec – prosiłem o opinie prawną, radnego Z.Burzawę przepraszam, że w sposób pośredni staje się atakiem niedomówień. Poczekajmy na opinię prawną i wtedy będziemy mogli rozsądnie podjąć decyzję.

Jolanta Ruszczak – radca prawny UM – bezspornym jest, że wiele przepisów ogranicza występowanie radnych w pracy, zatrudnienia w różnych instytucjach samorządowych i parlamentarnych. Jednakże przepisy dotyczące zakazów należy czytać ściśle, konkretnie, czyli jeśli jest konkretny zakaz w ustawie o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej, czy w ustawie o samorządzie gminnym to należy je czytać ściśle. Taka jest interpretacja generalna. Natomiast niema zakazu, który mówiłby o tym, że w komisjach opiniujących, społecznych – jest to opinia, nie zabieramy kompetencji, nie wykonujemy kompetencji Prezydenta w tym momencie, bo Prezydent podejmuje decyzję samodzielnie. Społeczna Komisja Mieszkaniowa opiniuje wnioski, są to tylko i wyłącznie opinie, decyzję podejmuje Prezydent. Kolidzji jako takiej, w opiniowaniu i zasiadaniu w tym momencie radnego w tej komisji, nie ma, przede wszystkim nie ma takiego zakazu. W związku z powyższym jeśli nie ma takiego zakazu, taka możliwość istnieje.

W głosowaniu jawnym za wnioskiem zgłoszonym przez radnego M.Surmacza o wykluczenie ze składu osobowego Społecznej Komisji Mieszkaniowej p.Z.Burzawę, głosowało 2 radnych, przy 13 głosach przeciwnych i 3 wstrzymujących się - **Rada Miasta wniosek oddaliła.**

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania Społecznej Komisji Mieszkaniowej, głosowało 17 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się – załącznik nr 47 do protokołu.

Ad.10D Podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Centrum Edukacji Artystycznej – Filharmonia Gorzowska w Gorzowie Wlkp.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Ponadto projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Kultury, Sportu i Promocji.

Jerzy Wierchowicz – zapis: „powyższe cele CEA realizuje w szczególności poprzez prowadzenie orkiestry kameralnej lub symfonicznej” – czy to znaczy, że jak CEA będzie miało wyłącznie orkiestrę symfoniczną czy też wyłącznie kameralną to będzie realizować cele zapisane w statucie, czy musi mieć jedną i drugą orkiestrę? Czy w miejsce „lub” nie lepszym byłoby wstawienie łącznika „i” żeby nie wykluczać jednej z tych orkiestr.

Alina Nowak – w tej chwili w Filharmonii dysponujemy tylko orkiestrą kameralną. Plany jakie ma dyr.Świtalski dążą do poszerzenia składu orkiestry do wymiaru orkiestry symfonicznej. Stąd też ten spójnik „lub” pojawił się w zapisie, bo jeśli nie będziemy mieli tej orkiestry symfonicznej to działania będą oparte tylko na orkiestrze kameralnej. Nie wykluczają się, bo dążenie do pełnego składu pozwala na funkcjonowanie orkiestry kameralnej.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany statutu Centrum Edukacji Artystycznej – Filharmonia Gorzowska w Gorzowie Wlkp., głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 49 do protokołu.

Ad.11 wycofany.

Ad.12 Podjęcie uchwały w sprawie rozstrzygnięcia skargi.

Robert Surowiec – w imieniu Komisji Budżetu i Finansów przedstawił projekt uchwały w sprawie rozstrzygnięcia skargi uznając skargę Spółki „Bela” za bezzasadną.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie rozstrzygnięcia skargi - Spółki „Bela Sp. z o.o.,” głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 509 do protokołu.

Ad.13 Bieżąca informacja ze stopnia zaawansowania wybranych zadań ujętych w budżecie miasta.

Stefan Sejwa – zadania inwestycyjne przebiegają w sposób prawidłowy, zgodnie z przyjętym harmonogramem, pewna chronologia została tutaj utrzymana. Przypomnę, że realizujemy 15 zadań inwestycyjnych w br. Kilka dni temu zakończyliśmy dość poważne przedsięwzięcie: przebudowa ul. Warszawskiej I etap, zgodnie z ustalonym terminem. W zakresie 5mln.zł., nastąpił zwrot dofinansowania z budżetu miasta, bo ta inwestycja dostała dofinansowanie. Chciałbym zwrócić bardziej szczegółową uwagę poza różnymi przyjętymi tu zadaniami i stopniem zaawansowania ich realizacji, na ul.Podmiejską, ponieważ jest to ulica, która w tej chwili jest w końcówce realizacji przedsięwzięcia. Jeżeli chodzi o ul.Podmiejską wykonawcą robót jest firma Berger Baur z Wrocławia, wartość robót – 7.126tys.zł., termin zakończenia ustalony został na 15 grudnia br., długość przebudowywanego odcinka – 906m., zakres obejmował przebudowę ulicy z przebudową wiaduktu, sieci wodno-kanalizacyjnej, deszczowej,

oświetlenia. Realizacja przebiega zgodnie z harmonogramem i w dniu wczorajszym zakończyliśmy montaż nieco opóźniającego się oświetlenia. Sprawa dalszego zakończenia prac i odbioru jest taka, że w grudniu, przed świętami powinniśmy ulicę oddać do użytku. Obecnie jest prowadzona procedura uzyskania zgody na użytkowanie tej ulicy. Tak więc, kolejny odcinek dość ważny w Gorzowie Wlkp., byłby przyjęty i zakończony, w sensie realizacji pełnej.

Jerzy Sobolewski – w związku z brakiem chętnych do dyskusji w tym punkcie porządku obrad, uznają, że Rada Miasta przyjęła do wiadomości bieżącą informację ze stopnia zaawansowania wybranych zadań ujętych w budżecie miasta.

Propozycje przyjęto przez aklamację.

Ad.14 Informacja z bieżącej działalności Prezydenta Miasta.

Jerzy Sobolewski – informację z bieżącej działalności Prezydenta Miasta wszyscy radni otrzymali na piśmie i stanowi załącznik nr 51 do protokołu. W związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji uznają, że Rada Miasta przyjęła informację do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.15 Odpowiedzi na interpelacje z XXXVIII sesji Rady Miasta z dnia 28 listopada 2012r.

Ad.16 Przyjęcie protokołu z XXXVIII sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp.

Jerzy Sobolewski - pyta czy radni mają jakieś uwagi lub zastrzeżenia do protokołu z XXXVIII sesji Rady Miasta? W związku z brakiem uwag wnosi o przyjęcie protokołów.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem protokołu z XXXVIII sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Ad.17 Sprawy różne, wolne wnioski.

Ad.18 Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta – Jerzy Sobolewski zamyka obrady XLII sesji Rady Miasta, dziękując zebranych radnym i gościom zaproszonym za udział.

Sesję zakończono o godz.19¹⁰.

Przewodniczący Rady Miasta
(-)
Jerzy Sobolewski

Protokołowała
M.Matuszek